

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Redakcja i Administracja: Wilno, Jagiełłowska 3. Telefon: Redakcji 78, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Administracja czynna od godz. 9-3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Drukarnia: ul. 5-tego Jańki 1, Telefon 3-40. CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie 5 zł. w tym 2 zł. za przesyłkę pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA COŁOBIEN: Za wiersz 10 linijek 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 80 gr., kolumna redakcyjna 70 gr., za mm. jednoszp. ogłoszenia 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cie łamowy, za tekstem 10-cielamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## 16. IV. 1932 r. DANCING w cukierni B. Sztralla (Mickiewicza róg Tatarskiej)

### Cerkiew a Państwo.

Ostatnia nominacja archimandryty Polikarpa (Ukraińca) na biskupa sufragana metropolii prawosławnej, z rezygnacją w Łucku, wywołała istną burzę wśród prawosławnych Rosjan w Polsce. Natomiast społeczeństwo ukraińskie i — orjentujące się w sprawach cerkiewnych — polskie — przyjęło nominację z ulgą i zadowoleniem, widząc w niej wstęp do zerwania z tradycją rosyjskości Cerkwi w Polsce; z tym monopołem nielicznej garksi Rosjan w kierownictwie Cerkwi, wskutek czego życie religijne prawosławnych Ukraińców i Białorusinów przybrało zewnętrzny charakter rosyjski. Tradycja ta powstała częściowo z braku orientacji u rządów przedmających w sprawach Cerkwi, a częściowo była świadomie popierana przez grawitującą ku Rosji naszą endecję.

Należy się też spodziewać, że wślad za zapoczątkowaną akcją odruszenia Cerkwi, nastąpi zastąpienie nadmiernej ilości Rosjan na stanowiskach kierowniczych i kancelaryjnych w konsystorzach przez Ukraińców i Białorusinów (naturalnie nie przez Rosjan, którzy w miarę potrzeby dla kariery zmieniają narodowość, lecz przez ludzi znanych jako działaczy tych narodowości, a lojalnych względem Państwa).

Bez przeprowadzenia tych zmian, nominacje nietylko biskupów sufraganów, lecz i diecezjalnych nierosjan, mało wpłyną na uzdrowienie zabagnionych stosunków w Cerkwi.

W organizacji Cerkwi konsystorz odegrał b. doniosłą rolę, koncentrując w sobie wszystkie przejawy życia duchowieństwa i wiernych. Prawda, że wszystkie ważniejsze decyzje konsystorz wymagały zatwierdzenia biskupa, lecz to bynajmniej nie wpływa na rolę w nadawaniu kierunku konsystorzowi, a lojalnych względem Państwa).

Jeżeli idzie o obecny stan Cerkwi prawosławnej w Polsce, trzeba powiedzieć szczerze, że Cerkiew swego zadania wobec Państwa i swych wiernych nie spełniła i nie spełnia. Przyczyn tego jest kilka: 1) że zawzięcie tracą zaufanie do Cerkwi, widząc w niej nie instytucję Bożą, lecz ziemską, używaną dla celów „przyszłej” Rosji. 2) Zaniedbania duchowieństwa prawosławnego w wykonywaniu obowiązków duszpasterskich, lekceważenie przepisów liturgicznych i rytualnych (co wywołuje słuszne zgorzniecie wiernych). Źródłami tego stanu są: tradycyjne przyzwyczajenie się do opieki państwowej, nieprzygotowanie nie duchownych do ciężkich obowiązków duszpasterskich, a to przez święcenie kandydatów o bardzo małym teologicznym wykształceniu, gdzie największą wagę ma rosyjska narodowość i protekcja „silnych” i konsystorza. To też nie dziwne, że, jak czytamy w organie praw. metrop. (Woskr. Czt. Nr. 11) w pińskiej eparchii aż 34 duchownych zostało ukaranych przez biskupa za niestosowanie się do przepisów, wymaganych przy administrowaniu sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej, czyli inaczej — 34 duchownych (wśród których są i protopierzeje — kanonicy) — lekceważyli sobie największy sakrament Chrześcijaństwa; to tylko w pińskiej eparchii, a co dopiero w innych? 3) Następną przyczyną jest ściąganie od duchowieństwa wysokiego podatku, t. zw. konsystorskiego, idącego na potrzeby diecezji. Każda cerkiew jest opodatowana na ten cel; podatek ten wpłaca ze swoich dochodów paroch cerkwi, niezależnie czy dochody jego odpowiadają przypuszczeniom konsystorza, czy nie (w dzisiejszych czasach przeważnie nie odpowiadają). Np. cerkiew w X. musi opłacać podatek przy puszcmy 1000 zł., bo tak konsystorz ocenia dochody roczne parochia b. wysoko; ale paroch nietylko nie ma do-

chodów przewidzianych przez konsystorz, lecz przypuścmy ledwie 700 zł., więc mimo wszystko musi wpłacić całe 1000 zł., czyli, że ma te 300 zł. skądś dostać, a dostaje je, podnosząc nie pomierne opłatę za posługi duchowne, co wywołuje sarkanie wiernych. Mamy przed sobą jeden z okoliczników konsystorza wileńskiego, wydał w tej sprawie do błahoczystych (dziekanów) w którym poleca się im nie przedstawiać do nagród tych parochów, którzy niedbale wpłacają po datki konsystorski, przyczem nadmie- nia się, że ci, którzy placą podatek niedbale, będą przenoszeni na gorsze parafje.

Następstwem takiego stanu rzeczy jest silny upadek religijności i ciemnoty, a skutkiem tego szerzenie się na terenach zamieszkałych przez ludność prawosławną komunizmu, niemoralności, zabójstw etc., nie mówiąc już o sekciarstwie oraz o ucieczce do Unji.

Ten stan rzeczy wymaga szybkiej poprawy. Interesy Państwa w sprawach natury moralnej pokrywają się z celami Cerkwi i dlatego dla Państwa ma wartość tylko Cerkiew silna (i to silna nietylko przy pomocy ramienia władzy świeckiej, lecz i własną mocą). A nastąpi to wtedy, gdy zostaną usunięte przytoczone niedomagania, gdy duchowieństwo zabierze się do poważnej pracy religijnej, a co najważniejsze, gdy do tej pracy i kierownictwa zostanie dopuszczone również duchowieństwo ukraińskie i białoruskie, bliższe ludności prawosławnej w Polsce, i gdy rosyjskość w Cerkwi znajdzie odpowiadające jej liczebnie miejsce mniejszości.

P. J.

W sobotę dnia 2 kwietnia r. b. o godzinie 12-iej w cerkwi Metropolitalnej św. Marii Magdaleny na Pradze odbyła się uroczystość nominacji ks. Archimandryty Sawy Sowiecowa na Biskupa Lubelskiego, Wikariusza Diecezji Warszawsko-Chełmskiej. Obrzęd nominacji dokonał J. E. Ks. Metropolita Djonizy wraz z innymi biskupami prawosławnymi.

W niedzielę dnia 3 kwietnia także, podczas liturgii została dokonana chirotonja (święcenie) ks. Archimandryty Sawy na Biskupa Lubelskiego. Obrzęd chirotonji dokonał J. E. Ks. Metropolita Djonizy wraz z innymi biskupami prawosławnymi.

W niedzielę dnia 9 kwietnia r. b. odbyła się uroczystość nominacji, a w niedzielę dnia 10 kwietnia chirotonji ks. Archimandryty Polikarpa Sikorskiego, przeora klasztoru Żyrowickiego, na biskupa Luckiego, drugiego Wikariusza Diecezji Wołyńskiej. Obrzęd chirotonji dokonał J. E. Ks. Metropolita Djonizy wraz z innymi biskupami prawosławnymi.

W sobotę dnia 9 kwietnia r. b. odbyła się uroczystość nominacji, a w niedzielę dnia 10 kwietnia chirotonji ks. Archimandryty Polikarpa Sikorskiego, przeora klasztoru Żyrowickiego, na biskupa Luckiego, drugiego Wikariusza Diecezji Wołyńskiej. Obrzęd chirotonji dokonał J. E. Ks. Metropolita Djonizy wraz z innymi biskupami prawosławnymi.

W sobotę dnia 9 kwietnia r. b. odbyła się uroczystość nominacji, a w niedzielę dnia 10 kwietnia chirotonji ks. Archimandryty Polikarpa Sikorskiego, przeora klasztoru Żyrowickiego, na biskupa Luckiego, drugiego Wikariusza Diecezji Wołyńskiej. Obrzęd chirotonji dokonał J. E. Ks. Metropolita Djonizy wraz z innymi biskupami prawosławnymi.

W sobotę dnia 9 kwietnia r. b. odbyła się uroczystość nominacji, a w niedzielę dnia 10 kwietnia chirotonji ks. Archimandryty Polikarpa Sikorskiego, przeora klasztoru Żyrowickiego, na biskupa Luckiego, drugiego Wikariusza Diecezji Wołyńskiej. Obrzęd chirotonji dokonał J. E. Ks. Metropolita Djonizy wraz z innymi biskupami prawosławnymi.

### Z pobytu Marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie.

Konferencje. (Tel. od własn. koresp. z Warszawy). Donoszą z Bukaresztu, że Marszałek Piłsudski, oprócz złożenia wizyty królowi Karolowi, który go następnie rewizytował, odbył konferencję z szeregiem wybitnych osobistości rumuńskich, między in. z premierem Jorga i ministrem finansów Agretoiianem.

Wizyta u królowej Marii. BUKARESZT. 15. IV. (Pat). Marszałek Piłsudski był w dniu 15 b. m. w odwiedziny do swej córki, przyjęty przez królową Marię, królową jugosłowiańską.

### Z konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA. 15. 4. (Pat) — Prezydium konferencji rozbrojeniowej odbyło w dniu 15 b. m. dwugodzinne posiedzenie, na którym zajmowało się raportem Benesa co do projektów re-

### WIADOMOŚCI z KOWNA

UWOLNIENIE PLECKAJTISA Z WIEZIENIA NIEMIECKIEGO. „Echo” (Nr. 101) dowiaduje się ze źródeł oficjalnych, iż w tych dniach został uwolniony z więzienia niemieckiego w Sztumie b. przywódca litewskiej emigracji politycznej Hieronim Pleckajtis. Jak wiadomo, w jesieni 1928 r. Pleckajtis został aresztowany w pobliżu Ejtiku i skazany na 4 lata więzienia. Wobec jednak wzorowego zachowania się więźnia po odsiedzeniu 2/3 kary, Pleckajtis został uwolniony i natychmiast udał się do Czechosłowacji, skąd prawdopodobnie powróci do Polski.

PRZEWIEZIENIE MEYERA. Aresztowany za utrzymywanie kontaktu z szpiegiem niemieckim Beckermem radca szkolny i członek Volkspartei Meyer został przewieziony z Kłajpedy do więzienia w Bajorach.

OPRÓCZ posiadanych dotychczas dowodów winy Meyera władze znalazły szereg nowych dokumentów kompromitujących zarówno aresztowanego, jak i Beckera oraz szereg innych osób, pozostających dotąd na wolności.

WYNIKI WYBORÓW DO KAS CHOROBY W KŁAJPEDZIE. KOWNO. 15. 4. (Pat). — W wyborach do kas chorych w Kłajpedzie robotnicy litewscy, którzy po raz pierwszy wystąpili z oddzielnymi listami, uzyskali znaczny sukces.

### Niszczycielska działalność wulkanów wzmacnia się.

### Wybuch nowych wulkanów.

LONDYN. 15. 4. (Pat) — Z Buenos Aires donoszą o nowych wybuchach wulkanów w Andach w północnej Argentynie. Wulkan Las Zambas w prowincji Salta, który uważano za wygasły, dziś rano zajął się w stanie gwałtownej erupcji.

### Najniebezpieczniejszy wulkan w Kordyljerach zaczął znów działać.

PARYŻ. 15. 4. (Pat) — Komunikat oficjalny rządu chilijskiego donosi, że w republice chilijskiej nie było w Kordyljerach ofiar w ludziach, straty są materialne nie zostały dotychczas obliczone.

### Bruening przybył do Genewy.

GENEWA. 15. 4. (Pat) — Kanclerz Bruening przybył w dniu 15 b. m. po południu do Genewy. Zupełnie nieoczekiwanie kanclerz Bruening wysiadł z pociągu w Lozannie, skąd na tychmiast samochodem wyjechał do Genewy.

### Powódź w Jugosławii.

WIEN. 15. 4. (Pat). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, Włocławek w Jugosławii wymagają się coraz bardziej. Wzrost wystąpił z brzegów Dunaju, zalewając wielkie przestrzenie. Na lewym brzegu Dunaju w pobliżu Białogrodu zalanych jest 40 morgów ziemi. Stan wody na Sanie podnosi się o 6 metrów ponad poziom normalny. Skutkiem wylewu Sawy 17 tysięcy ludzi w Bośni jest bez dachu. Wśród uchodźców górują choroby epidemiczne.

Grad kamieni zasypuje popękaną skorupę ziemską. na, położonej u stóp wulkanu, ucieka ją w popłochu przed gradem kamieni, jakie wulkan z siebie wyrzuca. Na przestrzeni kilku mil skorupa ziemska jest popękana.

W południowej Argentynie w stanie ożywionej działalności znajduje się wulkan Las Yeguas, zagrażający

Wulkan Quizapo, będący jednym z najbardziej niebezpiecznych wulkanów w Kordyljerach chilijskich, zaczął znów działać.

Z rozmaitych okolic Argentyny donoszą, że silne wstrząsy sejsmiczne dały się odczuć ubiegłej nocy, zwłaszcza w Kordyljerach. Straty materialne są nieznaczne.

Fakt niespodziewanej zmiany przez kanclerza Brueninga środka lokomocji na kilkadziesiąt kilometrów od Genewy jest tu żywo komentowany.

Bośni jest bez dachu. Wśród uchodźców górują choroby epidemiczne. Temperatura spadła wszędzie. W Serajewie i innych miejscowościach Bośni spadł śnieg. Z powodu długotrwałej zimy znaczne masy wilków wyszły z gór i lasów, grożąc osadom ludzkim. Na peryferiach Mostaru na padły wilki na folwark i rozszarpały wiele sztuk bydła domowego.

GENJALNY KRÓL EKR. Iwan Mozzuchin w najnowszym arcyfilmie reż. A. Wotkowa

Sierżant X Największy przebój doby obecnej WKRÓTCE W KINIE HELIOS

### 16 list wyborczych w Prusach Wschodnich.

W dniu 9 kwietnia obradował w Królewcu wydział wyborczy dla wyborów sejmowych, które się odbędą w niedzielę dnia 24 kwietnia. Na ręce kierownika okręgu wyborczego wpłynęło 16 list wyborczych. Wszystkie listy były formalnie w porządku i zostały przyjęte. Listy wyborcze zostały oddane przez następujące partie:

Table with 2 columns: Party Name and Number of Candidates. Includes: 1) Partia socjalistyczna (23 kandydatów), 2) Deutschnationale Volkspartei (21 kandydatów), 3) Centrum (16 kandydatów), 4) Komunist (39 kandydatów), 5) Deutsche Volkspartei (17 kandydatów), 6) Wirtschafspartei (8 kandydatów), 7) Deutsche Staatspartei (16 kandydatów), 8) Partia narodowych socjalistów (hitlerowcy 21 kandydatów), 9) Landvolkpartei (2 kandydatów), 10) Volksrechtspartei (1 kandydat), 11) Christlich Soziale Partei (30 kandydatów), 12) Socjalistyczna Partia Robotnicza (4 kandydatów), 13) Partia Litewska (5 kandydatów), 14) Polska Partia Ludowa (Polskie Volkspartei — kandydaci: 1) Julian Malewski, 2) Gustaw Leiding, 3) Jan Lengua, 4) Fr. Kwiatkowski, 5) Fr. Szypniewski, 6) Michał Lengowski, 7) Wiktor Kuhn), 15) Reichsbankgläubiger (2 kandydatów), 16) Volksrechtspartei (2 kandydatów).

### Giełda warszawska z dnia 15. IV. b.r.

Table with 2 columns: Currency/Commodity and Price. Includes: WALUTY I DEWIZY: Dolar . . . . . 8,89 1/2 - 8,91 1/2 - 8,87 1/2, Belgja . . . . . 124,30 - 125,11 - 124,49, Gódnok . . . . . 174,55 - 174,93 - 174,12, Holandia . . . . . 361,15 - 362,05 - 360,25, Londyn . . . . . 33,70 - 33,87 - 33,53, Nowy York . . . . . 8,601 - 8,921 - 8,881, Nowy York kabal . . . . . 8,916 - 8,916 - 8,886, Paryż . . . . . 35,13 - 35,22 - 35,14, Praga . . . . . 28,38 - 28,44 - 28,32, Szwajcaria . . . . . 173,35 - 173,80 - 172,90, Włochy . . . . . 45,85 - 45,03 - 45,62, Berlin w obrocie nieoficjalnym . . . . . 211,75, Tendencja niecu słabsza, PAPIERY PROCENTOWE: 3% pożyczka budowl . . . . . 37,50, 4% Pożyczka inwestycy . . . . . 88,00, 5% konwersyjna . . . . . 38,5, 5% Kolejowa . . . . . 32,00 - 32,75 - 32,5, AKCJE: B. Polski . . . . . 79,00 - 78,50, Tendencja słabsza, POŻYCZKI POLSKIE w NOWYM YORKU: Dolarowa . . . . . 45,00, Dłilonowska . . . . . 51,00, Świątyni . . . . . 30,00, Warszawska . . . . . 36,50, Śląska . . . . . 37,00

# Jeszcze o asfalcie na ulicach Wilna

W aktualnej obecnie sprawie nawierzchni ulic wileńskich, jako głos dyskusji, drukujemy poniżej artykuł p. inż. W. A.

W artykule „O asfaltowaniu ulic w Wilnie” („Kurj. Wil.” Nr. 19 z dnia 24 stycznia 1932 r.) były przytoczone powody, dla których ani nawierzchnia asfaltowa ani kostka drewniana nie nadają się dla Wilna. Te dwa rodzaje bruków wymagają betonowego podłoża, które może być stosowane wówczas, gdy urządzenia podziemne są ostatecznie uregulowane a place zabudowane. A do tego w Wilnie jeszcze daleko. Natomiast było zaznaczone, że najodpowiedniejszą nawierzchnią byłaby kostka granitowa na podspocy zwirowej lub na zwykłym bruku. Taką kostką są wyłożone ulice wszystkich miast europejskich z wyjątkiem stolic i niektórych wielkich miast, gdzie ogólny poziom zamożności i reperyjski pozwalają na droższe systemy bruków.

Kostka granitowa w Europie zachodniej przeważnie sprowadzana jest ze szwedzkich łomnów granitowych, o ile państwa nie posiadają swoich własnych złóż. Dla Wilna nie może być mowy o kostce szwedzkiej ani o krajowej, sprowadzanej z daleka koleją żelazną, nietylko w dzisiejszych kryzysowych czasach, lecz i w normalnych, koszt bowiem takiej kostki zwłaszcza grubszej wynosiłoby 40—50 zł. za mtr kw. Tymczasem kostka granitowa jest jedynie odpowiednim materiałem dla bruku wileńskiego, bowiem nie wymaga podłoża betonowego, daje nawierzchnię, która może przetrwać 20 do 30 lat i jest łatwa do naprawy tak samo, jak obecny bruk z kocich łbów w przeciwnieństwie do asfaltu, naprawa którego jest kosztowna, przy czym odnowione miejsca tworzą łatę, organizując z całością nawierzchni nie związane.

W jakim więc sposób może Wilno zaopatrzyć się w taką granitową kostkę, jeżeli ani zagraniczna, ani krajowa, sprowadzana koleją żelazną z pod Krakowa, z Wołynia lub z Polesia jest dla Wilna niedostępna? Jest to rzeczą zresztą zgoda niepotrzebna, albowiem kraj nasz posiada w obfitości materiał granitowy zupełnie nadający się do wyrobu kostki brukarskiej. Są to pozostałości po okresie lodowcowym w postaci dużych bloków i brył granitowych, tak obficie rozszanych po całej Wileńszczyźnie i w najbliższych okolicach Wilna. Takich głazów jest pełno na polach w okolicy Trok, pod Niemenczynem i w wielu innych miejscowościach. Ten miejscowy materiał winien być przedewszystkiem użytkowany.

Wyriabiacz kostkę brukarską dowolnych rozmiarów z takich głazów pełnych potrafi każdy miejscowy kamieniarz, a nawet zwykły gospodarz wiejski, z łatwością sztuki tej może się nauczyć. O ile Wilno stworzy popyt na ten artykuł, brukując swe ulice kostką miejscową, powstanie na szereg lat miejscowy przemysł kamieniarski który nietylko zatrudni liczne rzesze wileńskich kamieniarzy, lecz również da dodatkowy zarobek ludności wiejskiej przy dowożeniu kamienia na miejsce obróbki. Za przykładem Wilna w zeszłym roku powstanie nowe gałęzi produkcji, ściśle związanej z miejscowymi warunkami i zatrudniającej miejscową ludność. Pieniądz miejscowy nie pójdzie na odsetki dla rozmaitych przyjezdnych dobrodziejów. Nie jest to rzeczą mało ważną nietylko na dzisiaj. Próby z wyrobem kostki miejscowej, które zapoczątkował Wydział Drogowy Magistratu, dowiodły, że materiał przedstawia się b. dodatnio i że koszt wy-

szą około 2 złotych za mtr. kw. kostki. Przy większych dostawach cena niewątpliwie się obniży, ogólnie zaś koszt bruku kostkowego wypadną co najmniej o 25 proc. niżej, niż asfaltu, nie mówiąc już o kosztach konserwacji. Miasto może zatem posiadać dobre bruki bez nadmiernego obciążenia swego stanu finansowego.

Urządzenie większego próbnego odcinka z kostki miejscowej nie będzie zmarnowaniem grosza publicznego, jeżeli robota będzie należycie wykonana. Taki próbnny odcinek istnieje w Wilnie od bardzo dawna. Przed 30 zgórą laty ułożono bruk z miejscowej kostki na części placu Katedralnego około Cieleńnika. Mimo tak długiego okresu i niezbyt dokładnego wykonania, bruk ten bez żadnych napraw istnieje dotychczas i przy znacznym zużyciu jest jednak lepszy, niż nowy bruk z kocich łbów.

Kostka granitowa jest najtrwalszym brukiem, wyrobiona z miejscowego materiału jest zarazem najtańszą ze wszystkich ulepszonych nawierzchni. Nie jest związana z żadnym ryzykiem i zużyta na powierzchni spodem do góry i w dalszym ciągu służyć jako bruk; po zupełnym zużyciu, jeszcze może być użyta do wyłożenia skarp lub przefłoczenia na tleceń — do budowy szosy.

Jeżeli Paryz i Londyn posiadają bruki z kostki drewnianej na moenem betonowym podłożu i pokryte asfaltem, to z tego nie wynika, że również Wilno ma naśladować podobne wzory. Wilno winno sobie powiedzieć, jak ów człowiek, zmuszony do bardzo oszczędnej żyć: „jestem za biedny abym mógł sobie sprawić ubranie z materiału, który nie nadaje się do przenośniania”.

Inżynier W. A.  
b. Nacz. Oddz. Drogowego.

**OGŁOSZENIE.**  
Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystk. księgarniach  
**XI TOM**  
PROTOKÓŁÓW KOMISYJ  
I KONFERENCYJ W SPRAWIE ASFALTU.  
Cena 2 zł. 85 gr.  
WYDAWNICTWO  
MAGISTRATU M. WILNA.

## Zjazd samorządów gospodarczych.

WARSZAWA, 15.4. (Pat) — W dniu 26 kwietnia odbędzie się zjazd samorządów gospodarczych Rzeczypospolitej Polskiej. W zjeździe weźmie udział delegacja wszystkich izb, mianowicie: przemysłowo-handlowych, rolniczych i rzemieślniczych. Będzie to pierwszy w Polsce zjazd przedstawicieli wszystkich dziedzin życia gospodarczego, a więc handlu, przemysłu, rolnictwa i rzemiosła, co należy podkreślić wobec ukazania się w prasie w ostatnich dniach niecisłych informacji, dotyczących składu zjazdu.

## Okręt „Cieszyn” w dokach portu Abo.

HELSINGFORS, 15.4. (Pat) — Okręt „Cieszyn” znajduje się obecnie w dokach portu Abo. Uszkodzenia statku są znaczne. Przewiduje się całkowitą naprawę dokona słońciami w wymienionym porcie, aczkolwiek zdecydowano to zostanie w zwykłej w takich wypadkach drodze przetargów.

# Na Dalekim Wschodzie.

## Uchwała Japońskiej rady wojennej.

MOSKWA, 15.4. (Pat) — Tass donosi z Tokio, że rada wojenna z udziałem ministra wojny Araki posta-

nowiła kontynuować obecną politykę w sprawie Mandżurji i Szanghaju, niezależnie od stanowiska Genewy.

## Zastrzeżenia Japonji.

TOKJO, 15.4. (Pat) — Według informacji z kół miarodajnych, delegacja japońska w Genewie na zlecenie swego rządu odmówiła wzięcia udziału w komisji 19 Rady Ligi Narodów przy omawianiu sytuacji chińsko-japońskiej, o ileby komisja ta przychyliła się do żądania Chin zbadania sprawy warunków rozejmu, ustalonych w rokowaniach

szanghajskich. Japonia uważa powyższe żądanie Chin za manewr, zmierzający do uchylecia się od zawarcia układu w Szanghaju. Japonia jest gotowa przedstawić Lidze Narodów przebieg rokowań szanghajskich, ale stanowczo odmówi swej zgody na przeniesienie rokowań rozejmowych do Genewy.

## Dwa memoranda chińskie.

GENEWA, 15.4. (Pat) — Delegacja Chińska złożyła sekretarzowi generalnemu obszerne memorandum o sytuacji w Mandżurji. W piśmie, wystosowanym przy tej okazji do sekretarza generalnego, delegat chiński oświadczył, że zarządzenia powzięte przez rząd chiński w sprawie wykonania rezolucji Rady Ligi, zostały uniemożliwione przez rząd japoński i że ten ostatni ponosi odpowiedzialność za obecny niemożliwy stan w Mandżurji, wynikił z niewykonania przez Japonję rezolucji Rady.

GENEWA, 15.4. (Pat) — Wład za memorandum o sytuacji w Mandżurji delegacja chińska złożyła dziś drugie memorandum poświęcone omówieniu rokowań o rozejmie, które miały miejsce w Szanghaju między 4 marca a 9 kwietnia.  
Memorandum w konkluzji stwierdza, że formuła w sprawie wycofania wojsk japońskich do koncepcji międzynarodowej w okresie 6-miesięcznym nie zadowala rządu chińskiego.

# Rada Ligi Narodów

rozpatrzyła dalsze części raportu Komitetu Finansowego.

GENEWA, 15.4. (Pat) — Rada Ligi Narodów, która we wtorek odrzuciła decyzję co do ogólnej części raportu Komitetu Finansowego do sesji majowej, rozpatrzyła w piątek dalsze części raportu tego komitetu, poświęcone Austrii, Bułgarii, Węgrom i Grecji.

by przeprowadzić transfer 50 proc. spłat, ale nie jest pewne, czy to będzie możliwe.  
Najdłuższą dyskusję wywołał problem Grecji. Premier grecki Venizelos w dłuższym przemówieniu poddał krytyce raport komitetu finansowego, przypominając, że Grecja żądała zwolnienia na 5 lat amortyzacji długów zagranicznych oraz pożyczki w wysokości 50 milionów dolarów. Natomiast komitet finansowy proponuje tylko zwolnienie transferu i tylko na jeden rok oraz pożyczkę w sumie 5 milionów dolarów. Nie nie pozwala podziwiać się, że po roku Grecja będzie mogła wznowić spłaty z tytułu amortyzacji tego długu. O ileby zwolnienie na 5 lat nie było aprobowane, musiałaby odrzucić pomoc, zaoferowaną przez komitet finansowy. Ponieważ Rada Ligi odrzuciła decyzję co do transferu do sesji majowej, Venizelos oświadczył, że Grecja będzie zmuszona nie dokonać transferu należności przy padających na 1 maja.

Co się tyczy Austrii, sprawozdawca, strześciwszy raport tego komitetu, zaproponował rezolucję, w której Rada wyraża nadzieję, że Austria uczyni wszystko, aby utrzymać równowagę budżetową i skutecznie załatwić problemy bankowe. Wśród zaleceń komitetu finansowego, potwierdzonych przez Radę, znajduje się zmniejszenie wydatków kolei austriackich, ściśle wykonanie reorganizacji walut i zmniejszenie do minimum importu.  
Przedstawiciel Austrii, przyjmując rezolucję Rady, wyraził nadzieję, że dojdzie do nowych rozmów między mocarstwami i że dadzą one rezultaty oraz zapewni, że rząd austriacki uczyni wszystko, aby sprostać swym zadaniom.

Następnie Rada przyjęła do wiadomości rozdział raportu, poświęcony sytuacji Węgier, zalecający w szczególności zmniejszenie budżetu i zawarcie układów ze wszystkimi wierzycielami.  
Odnośnie Bułgarii sprawozdawca przypomniadł, że komitet finansowy zaleca zmniejszenie o 50 proc. transferu spłat z tytułu długów zagranicznych, to jest 45 milionów lewów bułgarskich zamiast 90 milionów w przeciągu 6 miesięcy. Delegat Bułgarii oświadczył, że rząd jego uczyni wszystko, aże-

by w związku z tą deklaracją przedstawiciel komitetu finansowego oświadczył, że jest to krok bardzo poważny, który rząd grecki czyni na własną odpowiedzialność. Venizelos odpowiedział, podkreślając, że spadek funta był dla Grecji katastrofą, Venizelos skierowuje do wielkich mocarstw apel, by porozumiały się do co przysięcia z pomocą państwom, które spadek cen postawił w tak trudnej sytuacji.

W końcu przyjęta została rezolucja, stwierdzająca, że tylko wierzyteli Grecji mogą dyskutować z zagranicą sprawę zwolnienia transferu i poczynienia ustępstw, uznanych przez nich na konieczne.

# Po rozwiązaniu szturmówek hitlerowskich

## Krwawe starcia. — Demonstracje. — Protesty.

BERLIN, 15.4. (Pat) — Akcja policyjna przeciwko oddziałom szturmowym narodowych socjalistów wywołuje w licznych ośrodkach miejskich protesty. O poważnych manifestacjach, połączonej ze starciami między narodowymi socjalistami i komunistami donoszą z Kamienicy. Doszło tam do wymiany strzałów przez jedną osobę została ciężko ranna, a kilka łm. Policja interwenjowała, używając palek gumowych. Hitlerowcy zablokowali gmach miejscowego organu socjal-demokratycznego „Volksstimme”, usiłując kilkakrotnie wtargnąć przemocą do wnętrza.

szturmowych. Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej zamierza wystąpić ze skargą do Trybunału Rzeszy z powodu skonfiskowania w czasie akcji policyjnej materiałów, na leżących rzekomo do stronnictwa, nie zaś do oddziałów szturmowych.

## Hugenberg też protestuje.

BERLIN, 15.4. (Pat) — Przewodniczący stronnictwa niemiecko-narodowego, Hugenberg ogłasza odezwę, protestującą przeciwko rozwiązaniu oddziałów szturmowych narodowych socjalistów. Dekret prezydenta Ligi Rzeszy Hindenburga nazywa jednostronnym, wzywając do obalenia obecnego systemu w wyborach pruskich.

## Dalsze rewelacje prasy

FRANKFURT, 15.4. (Pat) — Tutejsza prasa socjalistyczna widzi w oświadczeniu się byłego następcy tronu niemieckiego za rucnem Hitlera ostateczny dowód, że ruch ten jest nietylko reprezentacją wielkiego przemysłu, ale ma być również użyty do restrykcji menarhji. Zdaniem tejże prasy tego samego również dowodzi rzekomy fakt, że b. cesarz Wilhelm użył ze swej kasy 1

## Rozwiązanie oddziałów partyzanckich.

MOSKWA, 15.4. (Pat) Donoszą, iż do wszydkie armijl kantońskiej rozwiązał wszystkie oddziały partyzanckie, ogłaszając je za nielegalne.

## Walka z bandytami.

TOKJO, 15.4. (Pat) — Wohee strat, poniesionych przez oddziały japońskie w walkach z bandytami wysłane zostały z Korei do okręgu Czin-Czou świeże oddziały dla wypełnienia powstałych luk. Zarządzenie powyższe stoi w związku z zapewnieniem większego bezpieczeństwa dla mandżurskiej komisji ankietowej, która ma przybyć do Czin-Czou.

## Oddziały japońskie wracają do kraju.

TOKJO, 15.4. (Pat) — Ministerstwo wojny ogłasza komunikat, zawiadamiający, że wydane zostały rozkazy przetransportowania zpowrotem do Japonji szeregu oddziałów wojskowych japońskich, znajdujących się jeszcze w Szanghaju.

## Specie od prowokacji wszędzie wietrzą prowokację

MOSKWA, 15.4. (Pat) — W artykule pod tyt. „Nowa fala prowokacji w Mandżurji”, „Izwestija” piszą o „białogwardyjskich machi nacjach, które odbywają się z zgodą policyi mandżurskiej przy poparciu prasy japońskiej i emigracyjnej”.

Jednocześnie — stwierdzając „Izwestija” — ataman Siemionow prowadzi w Tokio rokowania z wpływowymi kółami japońskimi. Zamach na most na rzecie Singuri był sygnałem do wznowienia antysowieckiej kampanji prasowej. Prasa japońska, zamieszczając wiadomości o zamachu i o kontakcie me. Ma z kółami sowieckimi, żąda zdecydowanej polityki władz japońskich w Mandżurji w stosunku do „pewnego państwa, organizującego czerwoną terrór”.

Omawiając sprawę informowania ogółu o stanie faktycznym w Mandżurji, „Izwestija” twierdzą, że japońskie doniesienia mają na celu wzmożenie garnizonów japońskich pod pozorem niemożności utrzymania porządku przez władze lokalne i przekonania komisji Ligi Narodów, że „okupanci japońscy są wla ściwie strażą cywilizacji w Mandżurji”.

„Dziennik w dalszym ciągu oskarża japońskie kół wojskowe, że pragną one pogwałcić pokój, systematycznie wysyłając do Mandżurji wojska i przygotowując wzmożenie akcji wojskowej.  
„Izwestija” kończą zapowiedzią zdemaszkowania „klamliwych wywołów” i zapewnie niem, że związek sowiecki nie da się sprowo kować i nie zmieni swego mocnego postanowienia niewtrącania się w konflikt mandżurski.

## Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

i pół miliona mk. niem. na kampanję zred wyborczą, związaną z dniem 10 kwietnia i że wielki przemysł dostarcza Hitlerowi podobne 60 milionów mk. niem. rocznie.

## Oskarżenia „Matin’a”.

PARYŻ, 15.4. (Pat) — W artykule, poświęconym rozwiązaniu oddziałów szturmowych Hitlera, „Le Matin” stwierdza, że trudno uwierzyć, żeby w kraju tak zorganizowanym jak Niemcy, zwykły śmiertelnik mógł sobie stworzyć prywatną armię w sile 400 tysięcy ludzi bez uzyskania zgody, jeżeli nie pomocy rządu. Jeżeli się doda ogromne koszty, jakie pociągnęła kandydatura Hitlera na prezydenta, nasuwa się pytanie, z jakich źródeł pochodzą pieniądze. W Niemczech wie dza doskonale, że te setki milionów pochodzą z handlu francusko-niemieckiego. Wiel ki przemysł niemiecki, który nie jest w stanie zapłacić swych długów, znalazł obryzmie sumy, aby przyjąć z pomocą Hitlerowi. Pieniądze te pochodzą z eksportu wielkich ilości towarów do Francji. Częściowo przy pomocy zysków, otrzymanych we Francji, przemysłowcy zasilała Hitlera i jego oddziały, których marzeniem jest prowadzenie wojny z Francją. Za każdym razem, kiedy Francuz na bywa produkt — pisze dziennik — pochodzący z fabryk niemieckich, powinien sobie zdawać sprawę, że tem samem subwencjonuje militarny Niemiec.

## Kupujcie kwiaty.

Nie trzeba patrzeć w kalendarz, ani nawet badać obłoków i słońca. Wiosnę oznajmują szafrowe kłombiki przelaszczek, ułożone ciasno w wilgoci glinianej miseczki, noszone po ulicach przez błądych, o ciemnej, su terenowej cerze chłopaków, wnoszących na przedchodniw jasne, smutne oczy: Cichy szept:  
„Kupię Panoczku, kupię... kwiatuzski, po pięć groszy”.

Jak będą fijołki, dodadzą objaśnienie: „fiołki pachnące”, i snuć się będą nieśmiało: pod loketkami przedchodniw, nisey, przyziemi ni, jak te przelaszczki, wylazły z pod rudych, obumarych liści zimowych, patrzące jak one błękitnymi oczami. Jakże nie kupić za pięć groszy tych małych peźków, oznaczających wiosnę, naszą północną, szarą, powolną wiosnę, ale też i biedę tych małych handlarzy, którzy nie zebrała, nie walałają się, ale wytrwale obnoszą swój szafrowy towar?

Dużo jest przelaszczek na wgrzeczach, debami porosłych za Belmontem, ku Puszkarni, tam biegań wesołonie, wyskubują zgrabiałemi paluchami szafrowe kwiatki i niosą je do miasto. Niewiele jednak ludzi kupuje. Cemu? To przecie ładne, radozne, pierwsze kwiecie. To przecie zarobek tych małych biedaków. Trzeba kupować przelaszczki. Trzeba małym handlarzom dać zarobek na bułkę. Pięć groszy, to tak mało!  
X.

## Cenny dar dla P. Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 15.4. (Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 15 kwietnia p. Adama Branickiego z Wilanowa, który wręczył Panu Prezydentowi pięknie na pergami nie wykonany akt wryz z wypisem notarialnym, na mocy którego na własność Rzeczypospolitej przechodzi cen na biblioteka, licząca około 50 tysięcy tomów, a składająca się z bibliotek Stanisława i Ignacego Potockich, Stanisława Septymusa Potockiego (zawierająca w swoim zbiorze bibliotekę Karola X, króla francuskiego), biblioteki Konstantego i Ksawerogo Branickich oraz modlitwien królowej Bony. Następnie według aktu notarialnego, stały się własnością państwa polskiego 2201 teki sztychów, zawierające około 15 tysięcy sztychów mistrzów zagranicznych i polskich, 11 cennych obrazów i dwa komplety belwederkiej pocelany.

Intencją p. Adama Branickiego jest, by sztychy i biblioteka posłużyły do zapoczątkowania biblioteki i zbioru sztychów na Zamku Królewskim w Warszawie, obrazy zostały użyte do ozdoby rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej; pozostał on jednak rozporządzenie zbiorami całkowicie do uznania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Lindbergh prosi prasę o współpracę w poszukiwaniu dziecka.

NOWY YORK, 15.4. (Pat) — Lindbergh zwrócił się do prasy z prośbą o współpracę i pomoc przy poszukiwaniach dziecka. Lindbergh oświadczył, że jest rzeczą niezmiernie ważną, aby osoby, które mu pomagają w poszukiwaniach, miały zupełną swobodę ruchów i mogły podróżować bez wzdłużając zaciekania reporterów.

## Znowu zastrzelili...

LWÓW, 15.4. (Pat) — „Gazeta Poranna” donosi z Tarnobrzegu, że na te nieporozumienie rodzinny, mieszkaniec wsi Grembów Jan Gurtz zastrzelił wczoraj po południu z karabinu swoją żonę, poczem dwukrotnie strzelił do swych szwagrów, raniąc ciężko obu, wreszcie ostatnim strzałem pozabawił się życia. Tragedja rodzinna wywołana została niesłamskami na te materialnem.

# NAJMŁODSZY JUBILAT.



Karol Wyrwicz-Wichrowski.

dowskie w Dybuku i Śpiewaku), do komicznych z fars francuskich, po przez komedjowo-salonowo-detektywne, w których się czuje najswobodniej, a my z nim.

Wzywamy więc do spowiedzi z całego życia p. Karola Wyrwicz-Wichrowskiego, któremu miasto Wilno chce uczcić skromny jubileuszek „dziesięciolecie”. Powie ktoś, cóż to? Z 25 letnich Jubileuszów się wyśmiewają, a 10 letnie urządzają? Ależ właśnie dobrze, należy na złość matolkom wprawiać delikwentów w te operacje i zaczynać od małego. Niechże żalują ci, co swój 10 letni jubileusz puścili w niepamięć, i docekiwali zgrzybiałości ćwierćwiecza.

Wdzięczni wilmianie chcą co najprędzej wyrazić swemu artyście, że cenią jego pracę sceniczną, ale nietylko pod względem artystycznym również i ze strony społecznej. Bowiem ten wytwornie uśmiechnęty Pan, co ma zawsze subtelny żart na wąskich ustach i doskonale nosi frak, jest istnem pogotowiem ratunkowem każdej filantropijnej, społecznej imprezy, zawsze na stanowisku obywatelskiem, służy rzetelnie miastu, które go przyjęło i zyczliwie, pokochało serdecznie, gdzie mamy nadzieję ugrzązł bezpowrotnie, więzami osobistymi i scenicznymi związa ny.

Za tę służbę sceniczną-obywatelską, otrzymał p. Wyrwicz przed paru laty odznaczenie, złoty krzyż zasługi. Kto bowiem wie jak ciężką jest praca reżysera i aktora w teatrze o tak gęstych premierach jak wileński, ten musi być z całym uznaniem dla człowieka, który znajduje czas na pracę społeczną w zespolach, przedstawieniach amatorskich, śpieszy radą i pomocą

wszędzie gdzie o to poproszą jakieś uprzykrzone społeczniki, lub młodzież zapalona do wyczynów teatralnych.

„Więc jak to było z temi początkami wszystkiego?”

„Urodziłem się w Warszawie” zaczyna cierpliwie delikwent i utyka... „To nie ulega żadnej wątpliwości...” „W roku?”

„Czy konkretnie?... Wiałbym nie... To taki nie nieznaczący szczegół... a zawsze...”

„Ależ proszę” — skwapliwie notują tę wstydliwą męską, przypisywaną dotąd kobietom.

„Więc... od lat najmłodszych miałem manję deklamowania i śpiewania piosenek i wierszy, zanosiło się na coś niedobrego! Po zdaniu matury, co nie obyło się bez pewnego trudu, wstąpiłem na Politechnikę i po przewedrowaniu przez kilka wydziałów, (elektrotechnika, architektura, chemia) znalazłem się na Uniwersytecie. Po dwuliceniu zmaganiach się z kodeksami, zbyczyłem trochę z drogi prawa na Ordynackę do Szkoły Dramatycznej. Wkrótce wybuchła wojna z Ukraińcami i t. p. wstąpiłem w 1918 r. jako ochotnik do 36 p. p. Załatwiwszy pomyślnie rozbrojenie Niemców w Warszawie, wyruszyłem na front, gdzie biłem się z Ukraińcami pod Rawą Ruską i pod Lwowem... a nietylko ja ich, co oni mnie...”

„Pamiętam, jekemuś wyprawiali was w te straszne walki... niczego nie mieliście w ekwipunku prócz odwagi, wróciście zdziesiątkowani, chorzy, ranni, najszlachetniejsza młodzież. Szły potem białe tłumny ulicami Warszawy... byli tam chłopcy z Litwy razem...”

ny i z zapaleniem płuc wróciłem po roku do Warszawy. Wyzdrowiałem, ale jakoś płuća były nie tego... więc wróciłem na front, ale sceniczny, do teatru wojskowego i po roku wyczerpania wszystkiego co w głowie znaleźć można było, by chłopcom dodać humoru i rozrywki, ustakowałem się w Szkole Dramatycznej, którą wreszcie kończę. Pierwsze nieco koszlawe, ale zato bardzo ambitne kroki stawiam na deskach Rozmaitości, który wkrótce, jak wiadomo, sponął... pewnie ze wstydu. Potem Teatr Letni i Szyfmanowski, te stoją dotąd szcześliwie, może dlatego, że mię dyr. Rychłowski zabrał w 1922 r. do Wilna, gdzie, jak wiadomo... jestem”.

„Ileż tak ról w przybliżeniu ogarał Pan pracą i pamięcią?”

„Z ważniejszych mógłbym wymienić 300, ale nie chcę nikogo dreczyć i wymienić tylko: Topaza, Beverley, Kres Wedrówki, Śpiewak własnej nie doli, Dybuk, Osiołek. Ja tu rządzą, Pociąg — Widmo, Ciotka Karola, Pa pa Kawaler, Pan Naczelnik, to ja, Dzień bez kłamstwa... o tych mówię, bo mi je do kłis wypominają niekótry...”

„Dziękuję, już, zrobione, teraz ja się będę znecać nad Panem”.

„Proszę, owszem, zważywszy precedensy odchodzę ufny jak dziecko”.

Istotnie niema się czego p. Wyrwicz obawiać od krytyki jego gry i talentu. Widząc od lat dziesięć (czy nie jubileusz recenzentki?) jego pracę sceniczną, stwierdzić należy, że wrodzona zdolność inteligentnego, przemyślanego sposobu ujmowania ról, poparta jest sumienną pracą, nie po zostawiając żadnych wyrw na rachun-

nek nieobliczalnego natchnienia a raczej trzymanej na wodzy powściągliwości, która jest dobrym smakiem. Ta przemyślana, dyskretna, często na pianissimom oparta gra Wyrwicza, wydaje się naturalną emanacją jego charakteru; dlatego najsubtelniej opracowane role salonowe, w których w swoich nienagannych smokach i frakach odtwarza wytwornych światłowców, nie dają wyrazu dużej pracy, jaką w nie włożył. To jest ten Wyrwicz z towarzyszkich stosunków, z salonu, z balu, z kawiarni, którego widzimy na codzień. Wyszedł z łoża i poszedł na scenę gawędzić z tym przepojonym podmiechem, nosowym głosem, tak nadającym się do prekomarzań się z pięknymi paniami.

Ale są role Wyrwicza inne. Detektywne, to już trochę inny pan. Sta nowczy, zimny, palnie w łeb, jak trze ba i ani mrużenie, a zawsze elegancko, grzecznie, bez brutalności. Objawia się inny człowiek, inny talent, ale to jeszcze ma z tantym związek, może być dżentelman wlamywacz, albo detektyw, to są walki na tych samych poziomach psychicznych. Ale są jeszcze inne role. Te nieliczne, które mo że kosztują p. Wyrwicza najwięcej trudu i nerwów, może dlatego gra je rzadko i te są istną rewelacją.

Mówię o dwóch, które mi zostały w pamięci (bo jeśli p. Wyrwicz ma 300 ról na sumieniu, to ja nie mniej, a z pewnością więcej, recenzji).

Rola ubogiego woźnicy w Śpiewaku, rabin w Dybuku i oficera w Kresie Wedrówki. W tych odtworzeniach: biednego oberwana, powagi religijnej i męstwa wojskowego, doszedł p. Wyrwicz do wysokich szczytów ar-

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Tyfus w Świąciańskim.

Ze Świąciań donoszą, iż na terenie powiatu zanotowano kilka wypadków zakażeń tyfusu plamistego. Władze sanitarne zarządziły natychmiastowe środki zaradcze. Ponadto zanotowano na terenie in-

nych powiatów Wileńskiego 7 wypadków tyfusu plamistego, 5 brzoźnego, 9 błonicy, 20 odry, 2 zgonów 3 róży, 26 gruźlicy (10 zgonów), 41 jaglicy.

Głębokkie.

Z życia szkoły powszechnej.

Młodzież starszych oddziałów szkoły powszechnej w Głębokim zorganizowała Kolo Literacko-Artystyczne. Zadaniem Kola jest samokształcenie, oraz urządzenie imprez dochoodowych celem zdobycia funduszy na wycieczki naokoło Polski. W programie pracy znajdują się przedstawienia dla szerszego ogółu, oraz wieczory literackie dla członków Kola.

W ubiegłą sobotę odbył się pierwszy wieczór literacki, poświęcony twórczości Adama Mickiewicza. Wieczór ten zgłosił A. Głowinski, przewodniczący Kola. Referat o Adamie Mickiewiczu wygłosił J. Suboczewski. Po referacie wywiązała się dyskusja, po której nastąpiły deklamacje, oraz śpiewy solowe i choralne. Wólbowski deklamował „Do trybunacji”, Wólbowski „To lubię”, Kuchłowski „Pani Twardowska”, Piłniewska „Pierwiosnek”, Juszkiewicz „Ode do młodości”, Wiersz „Panicz i dziewczynka”, deklamowały: Żukowska, Mackiewiczówna i Subkówna. Pierwioskiówna odpowiadała solo „Świątecznik” i „Tam daleko za górami”. Wszyscy odpowiadali następujące pieśni: „Wijlę naszych strumieni rodzica”, „Pożegnanie” i „Na dolinie zawierucha”.

Po tej części wieczoru nastąpiły gry i zabawy towarzyskie. Sala szkolna zamieniona w świetlicę. Zabawy, przeważnie do muzyki, zakończył koncert wokalny, w którym wzięło udział 9 wiości. Podczas tego wieczoru był bardzo miły początkowo poważny, a potem wesoły i serdeczny nastrój. Szczególnie drugą część wieczoru wywarła się humorem przy zabawach świetlicowych.

Należy z uznaniem podkreślić smiałość poezynania młodzieży szkolnej, mierzącej siły na zamiary. Kolo zaś Literacko-Artystyczne jest godnym do nasładowania przez wyjątkowo zorganizowane szkoły powszechne jako czynnik samokształceniowy i w dużym stopniu usamodzielniający.

O. R. P.

Nieco spóźnione echo

Barżdo imponująca wypadła uroczystość na cześć imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w szkole im. M. Rajaka w Głębokim, dnia 20 marca, w której wzięli udział p. starosta Pow. Dział. J. de Tramecourt, p. Komendant Pol. Państw. Najdowski, Przedstawiciel Rady Miejskiej, Gminy, 162-nych organizację i instytucji oraz rodzice.

Sala w której odbyła się akademja, jak i cała szkoła bardzo ładnie udekorowana.

O godz. 10 m. 30, kiedy przybył do gmachu szkoły p. starosta i p. Komendant P. P. powitał dostojnych gości orkiestra dęta. Poem zagali uroczystości Kierownik Szkoły p. Rajak, określając w krótkich słowach znaczenie tej uroczystości. Zwracając się do młodzieży szkolnej, opowiada między in-

Kto będzie Prezydentem miasta?

Rezygnacja Prezydenta m. Wilna p. Folejewskiego, który przechodzi na stanowisko sędziego w Wileńskim Sądzie Apelacyjnym, wysunęła na porządek dzienny kwestję jego następcy na okres obecnej kadencji Rady Miejskiej. Jak wiadomo bowiem, aż do czasu przeprowadzenia reformy ustroju samorządów w państwie nie są zamierzane nowe wybory Rady Miejskiej na podstawie starej ordynacji miejskiej. Jednakże nie da się dziś przewidzieć, kiedy Izby ustawodawcze załatwią projekt reformy samorządu, sądzić należy, że nie wcześniej, niż na początku roku przyszłego. Stąd następcą p. Folejewskiego, którego wybór ma nastąpić w końcu bież. miesiąca, będzie sprawował swój urząd co najmniej rok. Sprawa więc wyboru odpowiedniej osoby jest przedmiotem zainteresowania i rozmów nie tylko radnych, ale i wszystkich notabłów miejscowych.

Któż tedy ma największe szanse stania się przyszłym ojcem miasta? Przeprowadziliśmy w tej sprawie „głębokki” wywiad wśród kół naszego miasta najlepiej poinformowanych. Cóż się okazuje?

Najpierw — rzecz niespodziewana: niema natłoku kandydatów. Godność jest wysoka i zaszczyt niemały. Ale zadania niezwykle liczne i trudne, a środki dla ich spełnienia — minimalne. W ciągu roku, czy nawet 2-3 tygodni nie wiele da się zrobić, a odpowiedzialność trzeba ponosić. To nie są zachęcające warunki dla poważnych ludzi. Coprawda, wykazawszy w tym okresie względnie dobre rezultaty, każdy może liczyć na reelekcję. Mimo to wszystko — jak przekonał się — natłoku niema. Rzecz prosta, nie mówimy o tych, którzy chcieliby, ale czują całą beznadziejność swego „chcenia”. Tych zapewne można policzyć na łutyny. Mówimy o kandydatkach realnych.

Najwięcej szans miała kandydatka prof. Witolda Staniewicza, b. ministra reform folnych, wysunięta przez klub Bloku Bezp. i poparta, a co najmniej mile widziana przez inne kluby mieszczańskie, nie wyjąwszy narodowego. Niestety, prof. Staniewicz odmówił stanowczo, nie chcąc przerywać swej pracy naukowej, którą z nowym stanowiskiem pogodzić nie mógł. Klub Bloku Bezpartyjnego postawił wówczas kandydatką dr. Maleszewskiego, szefa sekcji zdrowia Magistratu. Inne frakcje radzieckie swoich kandydatów nie wysunęły dotąd, zajmując pozycję wycekująca.

Musimy tu sprostować nieścisłe — jak się okazało — informacje, co do wysunięcia przez klub P. P. S. kandydatki mec. Stan. Bagińskiego. Klub ten nie wystawiał bowiem dotychczas żadnej kandydatki. Pojawiała się ona natomiast w rozmowach i naradach notabłów z różnych grup wileńskich i — trzeba stwierdzić — zyskała bardzo poważne szanse. W tym dylemasie jednak wyjaśniło się, że wysunięta przez grupy prorządowe kandydatka dr. Maleszewskiego może liczyć na przychylnie przyjęcie wśród innych grup radzieckich, tak że obecnie powodzenie jej w dniu w boru Prezydenta wydaje się być za pewnione.

Wobec ukazania się w „Expressie Wileńskim” w dniu 14 kwietnia i w Słowie w dn. 15 kwietnia r. b. (Nr. 86) notatek, kwestionujących kwalifikacje fachowe osób, pieczę których powierzono zostały roboty restauracyjne w Bazyli, Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej uważa za swój obowiązek dać wyjaśnienie następujące.

Nad planowaniem i wykonywaniem robót restauracyjnych czuwa wyłoniona na zebraniu organizacyjnym Komitetu w lipcu 1931 r. Komisja Techniczna, składająca się z 5 inżynierów — architektów, 2 inżynierów komunikacji, 3 inżynierów — hydrologów, 2 profesorów geologii i konserwatora wojewódzkiego, Komisja, ta pod przewodnictwem poprzędnio p. inż. Sily-Nowickiego, dyrektora robót publicznych, a obecnie — p. inż. Zubelewicza, następuje in. Sily-Nowickiego na stanowisku dyrektora, od była około 30 posiedzeń, na których przedyskutowano rzeczowe i uchwalono wszystkie zamierzone i wykonane prace, badano szczególnie na miejscu przebieg robót i stan budowlany Bazyliki.

W sprawach wymagających daleko posuniętej specjalizacji Komisja Techniczna zwracała się o opinie i wskazówki do najbardziej wykwalifikowanych specjalistów w Warszawie, jak p. p. profesora fundamentowania na Politechnice Warszawskiej J. Fedorowicza i inż. Romaszki, w związku z zagadnieniem zmianienia fundamentów, a ostatnio — do Państwowego Instytutu Geologicznego w sprawach hydrogeologicznych. Zwracanie się więc fachowców wileńskich o rady do wybitnych znawców w Warszawie obala dowodnie podjęcie o istnieniu „małych ambicjnych”

Z bezpośredniego kierownictwa robót Komitet powierzył, na jednorodny wniosek Komisji Technicznej, p. prof. J. Kłosowi, który też, w myśl ustawy budowlanej i umowy zawartej z Komitetem, ponosi pełną prawną i rzeczową odpowiedzialność za wykonanie pod jego kierownictwem robót, uzgodnione zresztą uprzednio z Komisją Techniczną. Pan prof. Kłos jest dyplomowanym inżynierem — architektem, ukończył wydział architektury na politechnice w Wiedniu, po-

KRONIKA

Sobota 16 Kwiecień. Dziś: Marceljana. Jutro: Roberta. Wschód słońca — g. 4 m. 20. Zachód — g. 18 m. 21.

Sześćstronnie Zakład Moteceologii U. S. B. w Wilnie z dnia 15 IV — 1932 roku. Ciężnienie średnie w milimetrach: 762. Temperatura średnia: + 6° C. Najwyższa: + 8° C. Najniższa: + 4° C. Opad: —. Wiatr: półn.-wsch. Tendencja: spadk. Uwagi: pochmurno.

Prace zdobnicze w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Prace zdobnicze w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej są już jak się dowiadujemy, na ukończeniu. Ostatnio została zawarta umowa z fabryką organów na budowę organu, który ma stanąć w kaplicy.

Nowy plan regulacji brzegów Wilji. Przed kilku dniami Dyrekcja Dróg Wodnych zatwierdziła sporządzony przez Magistrat plan regulacji brzegów Wilji na odcinku od wjeżdżania wojskowego na Antokolo do mostu Zielonego. Kosztorys robót obliczony jest na sumę 160.000 złotych. Pierwotna koncepcja Magistratu regulacji brzegów od mostu Zwierzynieckiego upadła ze względu na beznadziejnie ciężką sytuację finansową miasta. O uzyskanie kredytów na roboty w tym zwięzonym zakresie w najbliższym czasie Magistrat rozpocznie starania u władz centralnych.

Je kosztowało miasto tegoroczne wylanie Wilji. Podług obliczeń Magistratu, straty miasta wskutek tegorocznego wzebrania wód na Wilji sięgają zaledwie 10.000 zł. Oczywiście w rachubę tu brano są jedynie obiekty, będące własnością miasta. Największe szkody wyrządziło Magistratowi osypwanie się skarp z brzegów podmynanych przez wody.

Most przez Wilenkę zostanie znowu zbudowany. Jak wiadomo wybudowany roku ubiegłego most drewniany przez Wilenkę łączący Górę Trzykrzyżną z ogrodem Bernardyńskim wobec groźby zerwania przez wzebranie wody Wilenki uległ rozbroeniu. Obecnie już w najbliższym czasie Magistrat zamierza przystąpić do ponownej budowy tego mostu.

Kiedy zostanie ukończony plan regulacji miasta? Trwające od szeregu lat prace Magistratu nad sporządzeniem planu regulacyjnego miasta, zostały jak się dowiadujemy w znacznej swej części już ukończone. Plan regulacyjny objął całe śródmieście oraz w bardzo znacznym stopniu periferje miasta. Ponieważ prace te wykonywane są jedynie ze skromnych kredytów przewidzianych przez budżet, ukończenia planu nie należy spodziewać się w najbliższym czasie.

800 bezrobotnych zatrudni Magistrat na robotach miejskich. W ostatnich dniach Magistrat zatrudnił nową partję bezrobotnych. W związku z tem w chwili obecnej na robotach miejskich liczba zatrudnionych bezrobotnych osiągnęła w roku bieżącym rekordową cyfrę 800 robotników.

Sprawa na czasie. Związek Rzemieślników Żydów złożył Magistratowi memoriał w którym prosi o wykonywanie instalacji elektrycznych w mieszkaniach na raty. Umożliwiłoby to zwiększenie elektryfikacji miasta i pozwoliło na korzystanie z dobrodziejstw elektryczności biedniejszym mieszkaniom. Sprawy te, jak się dowiadujemy, Magistrat kieruje na najbliższe posiedzenie komisji technicznej.

ARTYSTYCZNA. Wystawa obrazów motylów wileńskich trwać będzie jeszcze dwa tygodnie. Obecna Wystawa „Motylów Wileńskich”, mieszcząca się w lokalu Tow. Wagonów Lits Cook, która wzbudziła tak wielkie zainteresowanie wśród miłośników sztuki, trwać będzie jeszcze przez dwa tygodnie. Wystawa jest niezwykle ciekawa, a dzieła, które zostały nabywane obrazów. Dotychczas sprzedane są obrazy następujących artystów: K. Dunieca M., Horjda J., Karmieja E., Lejbowskiego M., Szerza J., Żakubka B. i innych.

Obrazy sprzedane pozostają na miejscu do końca trwania wystawy. Wejście 30 gr., ulogowe 20 gr., dla wycieczek szkolnych po 10 gr. Wystawa otwarta codziennie od 10 rano do 7-jej w.

KOMUNIKATY. Komunikat Izby Skarbowej. Izba Skarbowa w Wilnie podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl odnośnych przepisów egzekucyjnych sekwestrowała skarbowi na każdą pobraną od płatnika kwotę z tytułu egzekwowanej zaległości, wystawiać powinni pokwitowanie urzędowe według ustalonego wzoru, zaopatrzonego okrągłą pieczęcią odpowiedniego Urzędu Skarbowego.

W wypadku przeto wystawienia przez sekwestrowa nieurzędowego kwitowania, w tym przypadku, aby bezskutecznie komunikowali o tem kierownikowi oddziału Urzędu Skarbowego i uprzedzić się, że pretensje z tytułu ewent. strat jakie z tego tytułu płatnicy mogliby ponieść nie będą przez Izbę uwzględniane.

ROZNE. Oblecienie plac dozorem Homowym. Jak nas informują właściciele domów w ostatnich czasach ponownie oblecili pensje do zorem domowym. W związku z tem Związek dozorców domowych zamierza w najbliższym czasie ingerować w tej sprawie u czynników miarodajnych.

Tydzień L. O. P. P. 8-my tydzień Ligi Obrony Powietrznej Państwa, jak już definitywnie ustalono, odbędzie się w okresie od 5 do 12 czerwca.

Opodatkowanie się właścicieli domów na rzecz bezrobotnych. Na podstawie dobrowolnego opodatkowania się na rzecz bezrobotnych Magistrat pobiera od właścicieli nieruchomości dopłatę za elektryczność w wysokości 25 groszy od każdego licznika. Z tytułu tego do kas miejskich w ciągu ostatnich dwóch tygodni marca wpłynęło blisko 1000 złotych. Suma ta została przekazana do dyspozycji Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia.

ZABAWY. Wielka Wiosenna Zabawa Tanečna w Związku Drukarzy (Bakszta 8). — W sobotę dnia 16 b. m. w Zw. Drukarzy odbędzie się Wielka Wiosenna Zabawa Tanečna. Do tańca przegrzywa doskonały jazz-band. Bufet obficie zaopatrzony na miejscu. Początek o godz. 9 wiecz.

GOSPODARZA. Podatek przemysłowy od obrotu. W dniu 31 marca r. b. zostały rozesłane nakazy płatnicze na zryczałowany podatek przemysłowy od obrotu za lata 1932 i 1933 dla drobnych przedsiębiorstw. Uwidocznony w nakazach podatek jest płatny w czterech równych ratach w terminach: do dnia 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia 1932 i 1933 r.

Od nakazów płatniczych przysługują płatnikowi prawo wniesienia odwołania w terminie do dnia 1-go maja 1932 r. Zainteresowani płatnicy mogą się informować o kwotach wymierzonych podatku w imiennych listach płatników, wyłożonych w Urzędach Skarbowych i Gminnych oraz w Magistratach.

Ministerstwo Skarbu udzieliło następujących ulg w sprawie zaległości tego podatku: a) przy spłatach w kwietniu i maju 1932 roku 50 proc. tych wplat; b) przy spłatach w czerwcu i lipcu 1932 roku 35 proc. tych wplat; c) przy spłatach w sierpniu 1932 r. 25 proc. tych wplat.

Przyчем od tych wplat nie będą pobiera ne kary za zwłokę wzgl. odsetki za odroczenie.

Ponadto od zaległości w pod. przyniesl. co do których należono koszty egzekucyjne do dnia 1 kwietnia 1932 r., o ile nie zostaną przeciwnim wdrożone ponowne kroki egzekucyjne, będą pobrane koszty egzekucyjne w wysokości 3 proc. zamiast 5 proc.

Jednocześnie komunikuje się, że należności bieżące muszą być regulowane terminowo pod rygorem bezwzględnie ich ściągania z dołożeniem kar za zwłokę oraz normalnych i kosztów egzekucyjnych w wysokości 5 proc.

ODEZYT O WYCHOWANIU PAŃSTWOWYM. W niedzielę dnia 17-go b. m. o godz. 12 m. 30 w sali przy ul. Zawalnej 1, (Kresowej) odbędzie się odczyt wykładu O. Sz. p. Mieczysława Matuszkiewicza na temat wychowania państwowego. Odczyt organizuje Sekcja Kulturalno-Oświatowa Rady Wojewódzkiej BBWR., zapraszając nań członków i sympatyków Bloku. Wstęp wolny.

Odczyt Sekcji Hist. Sztuki T. P. N. Posiedzenie Sekcji Historji Sztuki odbędzie się w tobie w dn. 16 kwietnia o godz. 8 wieczór w sali Seminarjum Archeologii Klasycznej U. S. B. ul. Zamkowa 11 (drugie podwórze w prawo). Na porządku dziennym: Referat p. D-ra M. Morełowskiego p. t. „Zagadnienie tworcy kaplicy św. Kazimierza w Wilnie u Constantino Tonella projektodawca kolumny króla Zygmunta III w Warszawie”.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE. 1627 bezrobotnych rzemieślników. Podług ostatnich danych w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy jest obecnie zarejestrowanych 1627 bezrobotnych rzemieślników.

Ukaranie rzemieślników. Naskutek skarg uprawnionych rzemieślników, a na wniosek Wileńskiej Izby Rzemieślniczej został ukarany przez Wileński Urząd Przemysłowy I Instancji następujący rzemieślnik: Stolarz: Bondarczykowie Nikifor, Dawid i Aleksy po 30 zł. grzywny każdy z zamianą w razie nieściągnięcia na 3 dni aresztu, za prowadzenie warsztatów stolarskich bez uzgodnienia zawodowego i potwierdzenia zgłoszenia. Rywa Taję za wyrab mięsa bez zgłoszenia warsztatu — kara grzywny — 50 zł. z zamianą na areszt.

Podajac powyższe do wiadomości — Wileńska Izba Rzemieślnicza, nawołuje wszystkich rzemieślników nie posiadających dotychczas kart zgłoszeń, lub kart rzemieślniczych do wystarcenia się o takowe w Urzędzie Przemysłowym I Instancji.

Jednocześnie Izba Rzemieślnicza przypomina, i uprzedza, że prawo nauczania uczniów rzemieślniczych (terminatorów) posiadają wyłącznie tylko mistrzowie dyplomowani. Egzamin mistrzowski i czeladnicze przeprowadza Izba Rzemieślnicza w przeciągu kwietnia, maja i czerwca. Należy już o bieżnie składać podania, które przyjmują Biuro Izby (ul. Mickiewicza 23 m. 5) w godzinach urzędowych.

Kursy blacharskie. Utworzony z inicjatywy „Blachy cynkowej” S-ka z o. o. w Katowicach pod protektorem Wileńskiej Izby Rzemieślniczej kurs blacharski jest prowadzony przez fachowego instruktora p. M. Januszkiewicza codziennie w godzinach wieczornych. Kurs jest bezpłatny i potrwa jeszcze co najmniej tydzień.

SPRAWY SZKOLNE. „Śmiech przez łzy”. W niedzielę dnia 17 kwietnia 1932 r. o godz. 5-jej po poł. odbędzie się w lokalu Gimnazjum im. T. Czackiego (Wiwalskiego 13) Rewja szkolna p. t. „Śmiech przez łzy”, wystawiona staraniem Sekcji Onkowskiej Br. Pom. uczniów Gimn. im. T. Czackiego.

POCZTY. Dyrekcja P. i T. zawiadamia, że z dn. 30 kwietnia b. r. zwinięta zostanie agencja pocztowo-telegraficzna Wilno 12.

Z KOLEI. Rewja „Na Słonym torze!!!” Jutro w niedzielę dnia 17 kwietnia o godzinie 7-jej wieczorem w sali Ogniska Kolejowego ulica Kolejowa 19 zostanie powołana jeszcze raz Druga Wielka Rewja Kolejowa p. t. „Na słonym torze!!!” składająca się z 20 pierwszorzędnych numerów. Udział w Rewji biorą p. p. Biszewski, Thorzanka, Rymkiewiczówna, Świętochowski, Szemberg, Rekowski, Radwan, Konstancynowicz, Lwicz, Pawlicz i in. Prezenia całość, gwarantuje bezkosztowe spędzenie wieczoru przy dźwiękach orkiestry Jazz! doskonałe tańce i melodyjne piosenki. Ceny miejsc niskie bo tylko od 50 groszy.

GOSPODARZA. Podatek przemysłowy od obrotu. W dniu 31 marca r. b. zostały rozesłane nakazy płatnicze na zryczałowany podatek przemysłowy od obrotu za lata 1932 i 1933 dla drobnych przedsiębiorstw. Uwidocznony w nakazach podatek jest płatny w czterech równych ratach w terminach: do dnia 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia 1932 i 1933 r.

Od nakazów płatniczych przysługują płatnikowi prawo wniesienia odwołania w terminie do dnia 1-go maja 1932 r. Zainteresowani płatnicy mogą się informować o kwotach wymierzonych podatku w imiennych listach płatników, wyłożonych w Urzędach Skarbowych i Gminnych oraz w Magistratach.

Ulgę w spłacie podatku przemysłowego Izba Skarbowa w Wilnie podaje płatnikom podatku przemysłowego do wiadomości, iż

Kondolencja p. premiera Prystora.

W dniu wczorajszym naskutek otrzymanej depeszy z sekretarjatu Pa na Prezesa Rady Ministrów — wicewojwoda Jankowski złożył w imieniu Pana Premiera Prystora kondolencję rodzinie s. p. generała Stefana Mokrzeckiego.

Wyrwicz, który zarazem otworzył jedną z ról głównych. Reszcie obsady stanowią pp. Jasińska Detkowska, Kamińska, Malinowska, Mareka, Molska, Lubowska, Szurszewska, Stanisławska, Brusikiewicz, Ciecierski, Wołkajko, Skolimowski, Zastrzeżyński, Domański i inni.

Jutro, w niedzielę 17 b. m. o godz. 8-jej w. po raz drugi „Miłość czuwa”.

POPOLUŃNIKI NIEDZIELNE. — Na Pohulance farsa „Słomkowy kapelus”. Jutro w niedzielę 17 b. m. o godz. 4-jej pp. ujrzymy po raz pierwszy jako przed sławieniem populudniowców arcyceslowa farsę „Słomkowy kapelus”, tryskającą beztroską wesołością. Miłe, wesołe melodie oraz barwność i ruch na scenie dają gwarancję wesołej zabawy. Cesy miejsc populudniowe.

W Lutni „Beben” z Antonim Różyckim. Jutro w niedzielę 17 b. m. o godz. 4-jej pp. po cenach populudniowych dana będzie wesoła i pogodna komedia „Beben” z udziałem A. Różyckiego, w której oglądamy przygodę i niesionego, samownego dziewczęcia oraz kłopoty miłosne malarza Delanyo. „Beben” jest jedną z najmniejszych sztuk repertuaru francuskiego.

RADJO

SOBOTA, DNIA 16 KWIEŚNIA 1932 R. 11.58: Sygnal czasu. 14.10: Program dzieńny. 14.15: Słynni solisci (płyty). 14.45: Koncert żydowski. 15.30: Wiadomości wojskowe. 15.40: Przegląd wydawnictw periodycznych. 11.00: Przerwa. 16.10: Odczyt dla malarzy. 16.30: Muzyka z płyt. 16.40: Codzienny odcinek powieściowego. 16.50: Utwory Bacha i Mozarta (płyty). 17.10: „Rola Wilna w gospodarstwie polskim”. 17.15: Transmisja ze Lwowa i Warszawy. 18.50: Kom. Wil. Tow. Org. i Kół Roln. 19.00: Tygodnik litewski. 19.20: Program na tydzień następn. 19.30: Wiadomości sportowe. 19.35: Rozmaitości. 15.45: Pras. dziennik radiowy. 20.00: „Na widnokręgu”. 20.15: Koncert. 21.10: Koncert żydowski (płyty). 22.10: Koncert szopenowski. 22.40: Komunikaty. 22.50: Muzyka lekka i tanečna (płyty).

NOWINKI RADJOWE.

ODCZYT GEN. ŻELIGOWSKIEGO. Dzisiaj o godz. 17.10 zabierze głos przed mikrofonem wileńskich rad. Lucjan Żeligowski, gorący zwolennik samowystarczalności gospodarczej Państwa. Gen. Żeligowski wygłosi odczyt p. t. „Rola Wilna w gospodarstwie polskim”. W odczycie wygłoszą: „Rola Wilna w gospodarstwie polskim”, zwracając szczególną uwagę na konieczność rozwoju inlarstwa na naszych ziemiach w celu wyparcia z rynku surowców zagranicznych, które z powodzeniem może zastąpić nasz krajowy len. Prelekcja ta będzie transmitowana na wszystkie stacje polskie.

JUBILEUSZ K. WYRWICZ-WICHROWSKIEGO

Około godz. 21 nadany zostanie z teatru miejskiego fragment symfonicznej uroczystości, związanej z 10-letnim pracą sceniczną Karola Wyrwicza - Wichrowskiego. Usłyszymy szereg okolicznościowych przemówień z ust przedstawicieli wileńskiego społeczeństwa, instytucji artystycznych i teatrów.

KONCERT ŻYCZEN.

Radjosluchacze, nadsyłający do dyrekcji programów radja wileńskiego tytuły swych ulubionych utworów muzycznych, z prośbą o wykonanie, usłyszą je dzisiaj w t. zw. „godzinie życzeń” (od 21.10 do 22.10). A więc — uwaga...

Cmentarz żydowski na Pióromoncie. Oddawna czeka na ogrodzenie. Wiosna to najlepszy czas do przeprowadzenia robót.

SPORT

MECZ PIŁKARSKI DRUKARZ — MAKABI.

W niedzielę dnia 17-go o godz. 3 min. 30 na Boisku Sportowem Makabi odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy Drukarzem — Makabią.

BIEG NAPRZELĄJ Z. M. P.

Zarząd Oddziału Z. M. R. i P. im. Szymona Konarskiego, niniejszym podaje do wiadomości, iż w dn. 17 b. m. o g. 12 w parku „Zakreń”, odbędzie się, wiosenny drużynowy bieg naprzeląj o mistrzostwo Oddz. Z. M. R. i P. wój. Wileńskiego p. Jan Łazarewicz.

SIDOROWICZ ZMIENIA BARWY KLUBOWE

Jak się dowiadujemy, Wacław Sidorowicz czlowyq średniodystansowiec Polski i chluba bieżni wileńskiej nosi się z zamiarem zmiany barw klubowych. W biegu niedzielnym naprzeląj Sidorowicz ma podobno po raz ostatni startować w barwach A. Z. S. Podług obiegających pogłosek Sidorowicz ma zamiar zgłosić swój akces do Ogniska.

PIERWSZY WYSTĘP PIŁKARSKIEGO MISTRZA WILNA.

Dziś w sobotę mistrzowska drużyna Wilna p. p. p. Leg. rozegra swój pierwszy mecz w sezonie. Wojskowi stają do boju z Makabią, która na już poza sobą dawa spotkania z Ogniskiem. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na spodywaną występ Zbroi, b. gracza Cracovii oraz szereg zmian i przesunięć personalnych w mistrzowskiej drużynie Wilna.

Mecz odbędzie się na boisku Makabi punktualnie o godz. 3 min. 30.

NA WILEŃSKIM BRUKU PODRZUTEK.

W korytarzu domu Nr. 21 przy ul. M. Pohlanki został znaleziony podrutek „leci żeńskiej, w wieku około 16 miesięcy, przy którym była kartka: „Na imię Frejda”. Podrutek umieszczono w L-wie żyd. „TOZ”.

NIA GORĄCYM UCZYNKU.

W dniu 14 b. m. na gorącym uczynku usiłowania kraść, po uprzednim wybitciu szyby, z okna wystawowego sklepu Trockiego 13, na szkodę Fabryki Mowszy, został zatrzymany znany zawodowy złodziej, Jan Farber (Lwowska 52).

KRADZIEŻE.

Z balkonu domu Nr. 18 przy ul. Rudnickiej, na szkodę Mejera Chomowicza skradziono futro męskie na lisach, wartości 400 złotych.

WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRÓDZKIEGO

Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

Miejski SZARY DOM. Epokowa kreacja Walce'a Beery. „Szary dom” — arcydzieło, które wstrząsnęło sumieniem świata.

Nowogródek. „Czwartek literacki”. W niedzielę dnia 17 b. m. o godz. 13-jej odbędzie się w Sali Miejskiej kolejny „czwar-

ZWIĄZEK DRUKARZY MIASTA WILNA. BAKSZTA 8. W sobotę dn. 16-go kwietnia r. b. o godz. 9-jej wiecz. odbędzie się ZABAWA TANEČNA PRZY DŹWIĘKACH JAZZBANDU.

Komunikat Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej. Wobec ukazania się w „Expressie Wileńskim” w dniu 14 kwietnia i w Słowie w dn. 15 kwietnia r. b. (Nr. 86) notatek, kwestionujących kwalifikacje fachowe osób, pieczę których powierzono zostały roboty restauracyjne w Bazyli, Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej uważa za swój obowiązek dać wyjaśnienie następujące.

Nad planowaniem i wykonywaniem robót restauracyjnych czuwa wyłoniona na zebraniu organizacyjnym Komitetu w lipcu 1931 r. Komisja Techniczna, składająca się z 5 inżynierów — architektów, 2 inżynierów komunikacji, 3 inżynierów — hydrologów, 2 profesorów geologii i konserwatora wojewódzkiego, Komisja, ta pod przewodnictwem poprzędnio p. inż. Sily-Nowickiego, dyrektora robót publicznych, a obecnie — p. inż. Zubelewicza, następuje in. Sily-Nowickiego na stanowisku dyrektora, od była około 30 posiedzeń, na których przedyskutowano rzeczowe i uchwalono wszystkie zamierzone i wykonane prace, badano szczególnie na miejscu przebieg robót i stan budowlany Bazyliki.

W sprawach wymagających daleko posuniętej specjalizacji Komisja Techniczna zwracała się o opinie i wskazówki do najbardziej wykwalifikowanych specjalistów w Warszawie, jak p. p. profesora fundamentowania na Politechnice Warszawskiej J. Fedorowicza i inż. Romaszki, w związku z zagadnieniem zmianienia fundamentów, a ostatnio — do Państwowego Instytutu Geologicznego w sprawach hydrogeologicznych. Zwracanie się więc fachowców wileńskich o rady do wybitnych znawców w Warszawie obala dowodnie podjęcie o istnieniu „małych ambicjnych”

Helena Romer. Tutejsi. Nowele. wyd. Rój. Warszawa. Swoi Ludzie. Nowele. wyd. L. Chomiński. Wilno. Książka o Nich. Romans. Wyd. L. Chomiński. Wilno. Wilja u Państwa Mickiewiczów. (Teatr dla Młodzieży). Scena Wileńska. Rezurekcja Wileńska. (Zdobycie Wilna w 1919 r.) Scena Wileńska.

siada 25-letnią samodzielną praktykę budowlano-architektoniczną. Wreszcie Komitet zaznacza, iż szczegółowe sprawozdanie techników z wykonanych dotychczas robót w Bazyli podane zostanie do wiadomości publicznej w najbliższym czasie, z wiązki z ukończeniem badań stanu fundamentów.

Wilno, dnia 15 kwietnia 1932 r. Przewodniczący Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej (—) K. MICHAŁKIEWICZ, Biskup. Przewodnic

Ostatni akt smutnych zająć listopadowych.

Zalkind, Oguz i Wulfin na ławie oskarżonych.

Zamieszanie wczorajszym numerze zapowiedzi procesów o ekcesy listopadowe...

Jak wiadomo, wczoraj na wotandum III wydziału karnego sądu okręgowego znalazły się dwie główne sprawy...

Sąd przychylił się do wniosku obrony, postanawia sprawę połączyć a wobec tego na ławę wchodzi trzeci oskarżony Szymon Wulfin...

Następnie zostają odczytane oba akty oskarżenia, których treść w streszczeniu podaliśmy wczoraj.

Przewodniczący kolejno udziela głosu oskarżonym, którzy do winy nie przyznają się.

Osk. Zalkind oświadcza, że krytycznego dnia 10 listopada rozpoczął pracę jako nowo zaangażowany pracownik - inkasent rozlewni Mejera Perecikowca...

Osk. Oguz twierdzi, że tego dnia w ogóle mieszkał nie opuszczając.

Osk. Wulfin oświadczył, że o godzinie 9 rano był w Stow. Wz. Pom. St. Zydów, skąd wraz ze studentem Poltackim wyszli na miasto...

W związku z oświadczeniami oskarżonych prokurator obrony prosił sąd o wezwanie kilku dodatkowych świadków.

Przed przystąpieniem do badania świadków, sąd na wniosek obrony zaprzysiął grupę wszystkich świadków w liczbie około 60-ciu.

W międzyczasie do sądu sprowadzono świadka Lebkowską. Twarz jej jest cała spowita w bandaże...

Przewodniczący także sprowadził tego świadka. Odbiera od niej przysięgę i następnie pozwala usiąść na krześle przed stołem sędziowskim...

Na pytanie przewodniczącego świadek oświadcza, że ma lat 31, jest studentką wydziału humanistycznego USB.

Przewodniczący: Co pani wie w tej sprawie? Sw. LEBKOWSKA. Powołuję się na zeznania w śledztwie.

Przewodniczący: W którym miejscu stał się wypadek? Sw. LEBKOWSKA. Dnia 10 listopada była w czasie zająć między studentami...

Przewodniczący: Gdzie się pochodził? Sw. LEBKOWSKA. Nie mam pojęcia. OBRONA. Jak był ubrany Zalkind? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam.

Na dalsze pytania świadek odpowiada półsłówkami. Była blisko Wacławskiego, O swem spostrzeżeniu nikomu nie mówiła przez kilka dni...

OBRONA. Gdzie się pochodził? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam. OBRONA. Jak był ubrany Zalkind? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam.

Na dalsze pytania świadek odpowiada półsłówkami. Była blisko Wacławskiego, O swem spostrzeżeniu nikomu nie mówiła przez kilka dni...

Przewodniczący: W którym miejscu stał się wypadek? Sw. LEBKOWSKA. Powołuję się na zeznania w śledztwie.

Przewodniczący: Gdzie się pochodził? Sw. LEBKOWSKA. Nie mam pojęcia. OBRONA. Jak był ubrany Zalkind? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam.

Na dalsze pytania świadek odpowiada półsłówkami. Była blisko Wacławskiego, O swem spostrzeżeniu nikomu nie mówiła przez kilka dni...

OBRONA. Gdzie się pochodził? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam. OBRONA. Jak był ubrany Zalkind? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam.

Na dalsze pytania świadek odpowiada półsłówkami. Była blisko Wacławskiego, O swem spostrzeżeniu nikomu nie mówiła przez kilka dni...

OBRONA. Gdzie się pochodził? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam. OBRONA. Jak był ubrany Zalkind? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam.

Na dalsze pytania świadek odpowiada półsłówkami. Była blisko Wacławskiego, O swem spostrzeżeniu nikomu nie mówiła przez kilka dni...

OBRONA. Gdzie się pochodził? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam. OBRONA. Jak był ubrany Zalkind? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam.

Na dalsze pytania świadek odpowiada półsłówkami. Była blisko Wacławskiego, O swem spostrzeżeniu nikomu nie mówiła przez kilka dni...

OBRONA. Gdzie się pochodził? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam. OBRONA. Jak był ubrany Zalkind? Sw. LEBKOWSKA. Nie pamiętam.

Mec. SMIAROWSKI. Czem się pani trudniła? Sw. LEBKOWSKA. Byłam nauczycielką na wsi. Mec. SMIAROWSKI. Gdzie to wsi? Sw. LEBKOWSKA. Nie odpowiada.

Mec. SMIAROWSKI. Kiedy p. wstała w dniu krytycznym? Sw. LEBKOWSKA. Wstałam jak zwykle, dokładnie nie pamiętam.

Mec. SMIAROWSKI. W jakim punkcie zetknęła się p. z pochodem? Sw. LEBKOWSKA. Milczy, okazuje niezadowolone.

Mec. SMIAROWSKI. Jaką drogą p. szła? Sw. LEBKOWSKA. Prosi o niemożenie jej takimi pytaniami.

Na dalsze pytania świadek odpowiada, że była wezwana na badanie, gdyż mówiła o widzeniu zająć. Wówczas jednak mówiła, że tylko słyszała o tem od innej osoby...

Mec. CZERNICHOV. Widziała z ogródka przez okno. Odbiła się tam zebranie studentów Zydów. Na stole leżał rewolwer i jakieś narzędzie w skórze...

Mec. CZERNICHOV. Czy pokój był duży? Sw. LEBKOWSKA. Duży, może trzy razy większy jak ta sala.

Mec. MARGOLIS. Czy ma p. indeks? Sw. LEBKOWSKA. Mam, leży w domu. Mec. MARGOLIS. Jaki zakład naukowy p. ukończyła?

Sw. LEBKOWSKA. Ukończyłam szkołę państwową w Warszawie przed wojną. Nazywy szkołę nie pamiętam, jak również daty ukończenia.

Przewodniczący stwierdza niewiarogodność zeznań. Na dalsze pytania świadek wyla się w odpowiedziach.

Przekurator wnosi o sprawdzenie czy świadek jest istniejącą studentką U. S. B. Sąd postanawia zbadać te okoliczności i zarządza przerwę.

Po wznowieniu posiedzenia przewodniczący poleca sprowadzić świadka Lebkowską.

Wożny sądowy oświadcza, że świadek Lebkowska nie chce przyjść, twierdząc, że boli ją głowa.

Sąd bada kilku innych świadków z którymi stykała się Lebkowska lub na których powoływała się w swych zeznaniach.

W ten sposób sąd ustala fantastyczność zeznań Lebkowskiej. Inni świadkowie ustalają alibi osk. Zalkinda.

Przewodniczący oświadcza, że kancelaria uniwersytecka stwierdza, że od 1927 r. na liście studentów nie figurowała Kazimiera Lebkowska.

Przekurator w zeznaniach świadka Lebkowskiej dopatruje się nieprawdopodobieństw, a wobec tego zrzeka się oskarżenia w stosunku do Zalkinda i Oguz.

Wnosi o niebadanie pozostałych świadków wezwanych w tej sprawie.

Mec. SMIAROWSKI zrzeka się świadków obrony wezwanych w tej sprawie.

Sąd przychylił się do wniosku. Po przerwie obładowej sąd przystąpił do badania świadków w sprawie osk. Wulfin.

Przesłuchani zostali: kierownik wydziału śledczego p. kom. Wasilewski, dr. Włodzki, Ludwik Wollejo woźny uniwersytecki, koledzy s. p. Wacławskiego Wyszomirski, Switek, doręcznik Olezkiwicz, Fr. Szablowski, oraz Anna Oponowiczówna, kelnerka, która w czasie zająć widziała że osk. Wulfin strzelał a następnie rzucił kamień w Wacławskiego.

Na tem posiedzeniu wczorajsze zakończone. Dalszy ciąg rozprawy dziś od godz. 9 rano.

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 18 go kwietnia r. b. o godz. 11 rano przy ul. Szepetyckiego 16 a odbędzie się sprzedaż autobusu i dn. 20 go kwietnia r. b. w sali licytacyjnej przy ulicy Trockiej Nr. 14 (mury po Franciszkańskie) odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji różnego rodzaju sprzętów domowych, oraz fortepianu i pianina, zasekwestrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych.

Magistrat M. WILNA. WYDAM w dzierżawę PLAC (400 sążni) róg ul. Tuskułańskiej, Trebackiej i Trwałej. O warunkach dowiedzieć się: ul. Tuskułańska 6-2

Zakład Jubilersko-Dram. Wytwórnia stempli gumowej i metal. T. FILIPSKIEGO Zamkowa 6, wykonuje wszelkie roboty w zakresie zakładu wchodzące. Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Instalacje elektryczne dzwonnki sygnalizacyjne, ustawienie aparatów radiowych i telefonów wykonywane przez ST. PIÓREWICZ ul. Ofiarą Nr. 4, m. 9.

SPRZEDAM albo wydzierżawie dom nadający się pod handel w ruchliwym miejscu — N. Wilejka, Wileńska 9.

SPRZEDAJĘ SIĘ 7 1/2 hekt. ziemi, 8 km. od Wilna, dowiedzieć się od godz. 16-18 ul. Kalwaryjska 116-5, Symonowicz.

Młoda panna o miłej powierzchowności sumienna i pracowita poszukuje pracy Łaskawe oferty nadsyłać pod Adm. „Kurjera Wil.” pod „Młoda panna”

Drukowana w odcinku „Kurjera Wileńskiego” powieść Tadeusza Słoboskiego p. t. „Życie na gapę”

Salon Damsko-Męski Pol i Klemens ul. Wileńska 14. Poleca prace w dziedzinie fryzjerskiej, jak farbowanie włosów, perukarstwo i elektryczna ondulacja. Dla urzędników 40% zniżki.

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 18 go kwietnia r. b. o godz. 11 rano przy ul. Szepetyckiego 16 a odbędzie się sprzedaż autobusu i dn. 20 go kwietnia r. b. w sali licytacyjnej przy ulicy Trockiej Nr. 14 (mury po Franciszkańskie) odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji różnego rodzaju sprzętów domowych, oraz fortepianu i pianina, zasekwestrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych.

Magistrat M. WILNA. WYDAM w dzierżawę PLAC (400 sążni) róg ul. Tuskułańskiej, Trebackiej i Trwałej. O warunkach dowiedzieć się: ul. Tuskułańska 6-2

Zakład Jubilersko-Dram. Wytwórnia stempli gumowej i metal. T. FILIPSKIEGO Zamkowa 6, wykonuje wszelkie roboty w zakresie zakładu wchodzące. Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Instalacje elektryczne dzwonnki sygnalizacyjne, ustawienie aparatów radiowych i telefonów wykonywane przez ST. PIÓREWICZ ul. Ofiarą Nr. 4, m. 9.

SPRZEDAM albo wydzierżawie dom nadający się pod handel w ruchliwym miejscu — N. Wilejka, Wileńska 9.

SPRZEDAJĘ SIĘ 7 1/2 hekt. ziemi, 8 km. od Wilna, dowiedzieć się od godz. 16-18 ul. Kalwaryjska 116-5, Symonowicz.

Młoda panna o miłej powierzchowności sumienna i pracowita poszukuje pracy Łaskawe oferty nadsyłać pod Adm. „Kurjera Wil.” pod „Młoda panna”

Drukowana w odcinku „Kurjera Wileńskiego” powieść Tadeusza Słoboskiego p. t. „Życie na gapę”

Salon Damsko-Męski Pol i Klemens ul. Wileńska 14. Poleca prace w dziedzinie fryzjerskiej, jak farbowanie włosów, perukarstwo i elektryczna ondulacja. Dla urzędników 40% zniżki.

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 18 go kwietnia r. b. o godz. 11 rano przy ul. Szepetyckiego 16 a odbędzie się sprzedaż autobusu i dn. 20 go kwietnia r. b. w sali licytacyjnej przy ulicy Trockiej Nr. 14 (mury po Franciszkańskie) odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji różnego rodzaju sprzętów domowych, oraz fortepianu i pianina, zasekwestrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych.

Magistrat M. WILNA. WYDAM w dzierżawę PLAC (400 sążni) róg ul. Tuskułańskiej, Trebackiej i Trwałej. O warunkach dowiedzieć się: ul. Tuskułańska 6-2

Poeta w tymże przedświata tak zresztą sam ocenia swój „wierszowany dorobek obywateli”

„Nie wyszukana jest forma tych piosenek. Napróżno się szukało rymów kunsztownych czy pełnych emocji. Jest to typowy prymityw, jaki cechuje wszystkie prawie piosenki, stworzone w blasku ogniska i mające w sobie radość tworzenia bez czytelnika”

To skromne zastrzeżenie nie przeszkadza, że niedługo z jego piosenek kunsztownością swą przewyższa pierwowzór i napewno przynajmniej tym dla których ją ułożył daje wiele emocji.

Na nutę zatem „1-ej Brygady” harcerze III-ej drużyny mają dziś swój hymn:

„Harcerze to — bracia rodzeni, harcerze to — rycerska bracia, harcerzy nie i nikt nie zmieni, bo musimy wciąż na straży stać...”

„My, trzecia drużyna, to jedna rodzina, tak wciąż — idziemy wraz, jak jeden mąż”

„A hasło nam dał wódz nasz, na kręścach stał i trzymał straż; harcerzem być to być dziełkiem Niech żyje wódz i patron nasz, (refren) „Harcerzy stój na straży stać, hej dłoń w dłoń, wyciąż rękę, Niech hasło mknie z ryckich stanic; czujmy kto żyje! Czuj duch, czuj duch!” (refren)

Dziwczęta zaś z II drużyny wtórują im: „Harcerki są — jak promień słońca, harcerki są — jak róża kwiat, harcerka być, to być do końca, harcerką być — to cały świat”

„My druga drużyna, to jedna rodzina, od lat siostrzaną pieśń niesiemy w świat! i t. d.

Po tych hymnach idą piosenki skracające się humorem i tak: na melodie „Pochota”, „Zawsze pierwsi” (dla harcerzy) i „Przedki” (dla harcerki), ogólne: „Ksiądz mi zakazał...”

„Był walczyk” na melodie „Jak wspaniałe nasze postacie”, „Oj te narty”, „Jak to na wojenne ładnie”, „Harcerskie elegancje”, „Chodźcie na pol”, „Tam na błoni”, „Obchodzę kłopoty”, „Czego li dziewczynko”, „Ostatnie zajady na Horodliżówce”, „Siedział św. Piotr”, „Zimowy obóz” w 2-eh częściach („Chodźcie na pol”), „Wielony mundur”, „Czerwone maki”, oraz „Ostatnie ognisko” na browarową melodie „Jeszcze jeden mazur dzisiaj”.

Trzeci, czy choćby poszczególnych stroftek tych piosenek wytoczyć nie sposób, nie pozwala na to brak miejsca. Pozostaje zbiorok ich polecić nietylko harcerzom i harcerkom nowogrodzkim, lecz całej Polsce. Dalszą treść wykonać dokonają się latwo w drużynach.

Poeta — legjonista związał w nich kunsztownie „stare z nowymi czasami”

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skłone i moczopłciowe. ul. Wileńska Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-8. W. Z. P. 29.

Dr. GINSBERG choroby skłone, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3 od godz. 8-1 i 4-8. tel. 567. 6677

Akuszerka Maria Lanknerowa przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69. 8520

Akuszerka Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Garbarską 1 m 16 róg Mickiewicza także gabinet kosmetyczny, usługa zmasażki, brzośki, kurczaki i wagi, W. Z. P. 48. 8329

Salon Damsko-Męski Pol i Klemens ul. Wileńska 14. Poleca prace w dziedzinie fryzjerskiej, jak farbowanie włosów, perukarstwo i elektryczna ondulacja. Dla urzędników 40% zniżki.

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 18 go kwietnia r. b. o godz. 11 rano przy ul. Szepetyckiego 16 a odbędzie się sprzedaż autobusu i dn. 20 go kwietnia r. b. w sali licytacyjnej przy ulicy Trockiej Nr. 14 (mury po Franciszkańskie) odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji różnego rodzaju sprzętów domowych, oraz fortepianu i pianina, zasekwestrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych.

Magistrat M. WILNA. WYDAM w dzierżawę PLAC (400 sążni) róg ul. Tuskułańskiej, Trebackiej i Trwałej. O warunkach dowiedzieć się: ul. Tuskułańska 6-2

Zakład Jubilersko-Dram. Wytwórnia stempli gumowej i metal. T. FILIPSKIEGO Zamkowa 6, wykonuje wszelkie roboty w zakresie zakładu wchodzące. Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Instalacje elektryczne dzwonnki sygnalizacyjne, ustawienie aparatów radiowych i telefonów wykonywane przez ST. PIÓREWICZ ul. Ofiarą Nr. 4, m. 9.

SPRZEDAM albo wydzierżawie dom nadający się pod handel w ruchliwym miejscu — N. Wilejka, Wileńska 9.

SPRZEDAJĘ SIĘ 7 1/2 hekt. ziemi, 8 km. od Wilna, dowiedzieć się od godz. 16-18 ul. Kalwaryjska 116-5, Symonowicz.

Młoda panna o miłej powierzchowności sumienna i pracowita poszukuje pracy Łaskawe oferty nadsyłać pod Adm. „Kurjera Wil.” pod „Młoda panna”

Drukowana w odcinku „Kurjera Wileńskiego” powieść Tadeusza Słoboskiego p. t. „Życie na gapę”

Salon Damsko-Męski Pol i Klemens ul. Wileńska 14. Poleca prace w dziedzinie fryzjerskiej, jak farbowanie włosów, perukarstwo i elektryczna ondulacja. Dla urzędników 40% zniżki.

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 18 go kwietnia r. b. o godz. 11 rano przy ul. Szepetyckiego 16 a odbędzie się sprzedaż autobusu i dn. 20 go kwietnia r. b. w sali licytacyjnej przy ulicy Trockiej Nr. 14 (mury po Franciszkańskie) odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji różnego rodzaju sprzętów domowych, oraz fortepianu i pianina, zasekwestrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych.

Magistrat M. WILNA. WYDAM w dzierżawę PLAC (400 sążni) róg ul. Tuskułańskiej, Trebackiej i Trwałej. O warunkach dowiedzieć się: ul. Tuskułańska 6-2

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ulica Ostrobramska 5

Od poniedziałku 11 go b. m. „PIEŚŃ O ATAMANIE” W roli Atamana Funnego pod batutą M. Salnickiego. H. A. Schlettow. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

W roli Atamana Funnego pod batutą M. Salnickiego. H. A. Schlettow. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Dźwięk. Kino - Teatr HELIOS Wileńska 38, tel. 9-26

Dziś film rewelacja 4.000.000 dol. koszt. realiz. tego filmu-arezydela. ANIOŁOWIE PIEKŁA Najgłośniejszy film doby obecnej. Film, który wstrząsnął światem!

Dziś film rewelacja 4.000.000 dol. koszt. realiz. tego filmu-arezydela. ANIOŁOWIE PIEKŁA Najgłośniejszy film doby obecnej. Film, który wstrząsnął światem!

Dźwięk. Kino - Teatr Hollywood Mickiew. 22, tel. 15-28

Dziś najnowszy sukces światowy. Dawno niewidziana ulubienica publiczności w wielkim filmie dźwiękowym p. t. Betty Amann MIŁOSTKI JAŚNIE PANI

Dziś najnowszy sukces światowy. Dawno niewidziana ulubienica publiczności w wielkim filmie dźwiękowym p. t. Betty Amann MIŁOSTKI JAŚNIE PANI

Dźwięk. Kino CASINO Wileńska 47, tel. 15-41.

Dziś Na specjalne żądanie Sz. Publiczności wyświetlamy tylko jeden film p. t. X-27 jest to najpiękniejsza kreacja niezrównanej i największej gwiazdy filmowej doby obecnej Marleny Dietrich

Dziś Na specjalne żądanie Sz. Publiczności wyświetlamy tylko jeden film p. t. X-27 jest to najpiękniejsza kreacja niezrównanej i największej gwiazdy filmowej doby obecnej Marleny Dietrich

Dźwięk. teatr świetlny PAN ul. Wileńska 42, tel. 5-28

Dziś Najpopular. aktorzy świata Pat i Patachon w najnow. swym pierwszym dźwiękowym p. t. W KONKURACH

Dziś Najpopular. aktorzy świata Pat i Patachon w najnow. swym pierwszym dźwiękowym p. t. W KONKURACH

KINO KOLEJOWE OGNISKO (obok dworcakolejowy.)

Dziś Świąteczna sztuka p. t. Triumf miłości (Trzykrotne wesele) W rolach główn. Charles Rogers i Nancy Carroll. Film ten przedstawia dzieje młodej pary, której szczerą miłość zwyciężyła przesady rodziców, antagonizm i wszelkie pietrzące się na drodze szczęścia przeszkody.

Dziś Świąteczna sztuka p. t. Triumf miłości (Trzykrotne wesele) W rolach główn. Charles Rogers i Nancy Carroll. Film ten przedstawia dzieje młodej pary, której szczerą miłość zwyciężyła przesady rodziców, antagonizm i wszelkie pietrzące się na drodze szczęścia przeszkody.

Dźwięk. Kino - Teatr STYLOWY ul. Wileńska 36.

Dziś Najpiękniejsz. film Cud objawienia 100% dźwięk. arcydzieło mistrza Van Dyke'a p. t. Trader Horn

Dziś Najpiękniejsz. film Cud objawienia 100% dźwięk. arcydzieło mistrza Van Dyke'a p. t. Trader Horn

Dźwięk. Kino LUX Mickiew. 11, tel. 15-61

Ostatnie 2 dni! Najpotężniejszy wszechświatowy przebrój dźwięk. Reżyserja Aleksandra Wolkowa. W rolach głównych: niezrównany król ekranu Iwan Mozzuchin, czesujca Lil Dagover i przednicznica Batty Amann.

Ostatnie 2 dni! Najpotężniejszy wszechświatowy przebrój dźwięk. Reżyserja Aleksandra Wolkowa. W rolach głównych: niezrównany król ekranu Iwan Mozzuchin, czesujca Lil Dagover i przednicznica Batty Amann.

SYDNEY HORLER. 12) KRÓLOWA NOCY

Powieść sensacyjna. Przetłóżył Czesław Kozłowski.

Tak jest, z narażeniem życia, o ile mi wiadomo. Tenże ptaszek, co popelniał morderstwo w ekspresie, wlażł później do jego numeru w hotelu. Alisoi Holiday nie pokpił sprawy; zuch z niego; i oto wszystko jest w porządku. Ale wiesz? dziwnym trafem zwróciła się do człowieka, który jest moim przyjacielem.

Dziewczyna podniosła nań oczy. — Gerold Holiday jest twoim przyjacielem, Piotrze? — Znam go od sześciu lat. Czemu wybrałeś jego właśnie?... Alé co za bydlę ze mnie — skarcił się raptownie — że cię tu trzymam, Jeżeli nie boisz się uchybić konwenansom — zaproponował z uśmiechem — chodźmy do saloniku. Kolację jadłś?

— Owszem. Och, jak tu przyjemnie! — westchnęła, z lubością oglądając przytulny pokój.

Usadowiwszy ją w fotelu, patrzył na swego gościa wzrokiem, w którym zachwył osobisty koryzjusz się z rodzajem głębokiego uszanowania. Walerja Insall uporała się bowiem z trudnosciami, którym nie mogli podoleć najzręczniejsi agenci Wywiadu. Ale szczerzej Piotr nie znalazł jeszcze zgoła.

Zewnętrznie nie wyglądała bynajmniej na awanturkę. Była piękna, ale typowo angielską urodą wiejskiej dziewczyny — łagodną, wdzięczną, uprzejmą, ujmującą. Włosy miała złociste, kręjące się, cera jej przypominała delikatną różowość majowej róży; usta zarysowane były miękko, a w oczach nie znalazłszy odbicia prze-

rażliwych rzeczy, jakich świeżo musiały one być świadkami. Ani śladu czegokolwiek egzotycznego. Oto czemu Piotr Traill, bezładnie w niej zakochany, uważał ją za taką cudną.

Jest o wiele zbyt kobieca, jak na przedsięwzięcia, które uparla się wypełnić. To praca dla mężczyzny. Lecz skoro jej o tem wspomniał, uśmiechnęła się tylko.

— Nie powiniens myśleć, Piotrze. — Jesteś zupełnie bezużyteczną — rzekła.

I nie chciała już słuchać żadnych argumentów. Zmieniła temat, a on przez uszanowanie, nie śmiał się jej sprzeciwiać.

Patrzył na nią tak pilnie, że się zaśmiała.

— Nie jestem upiorem, Piotrze. Nie wpatruj się we mnie, jakimś wróciła z tamtego świata.

— Walerjo... na jedno mi tylko od powiedz: czy w dalszym ciągu zamierzasz wystąpić się na takie niebezpieczeństwa?

— Tak jest, bo muszę, głuptasku — odparła ze swym charakterystycznym ruchem głowy. — Cóż sądzisz o mych trofeach?

Odpowiedział tonem poważnym: — Są wspaniałe. Jak, u Boga, potrafiłś je zdobyć?

Odrzuciła się na oparcie fotelu, krzyżując nóżki — jakże zgrabne w jedwabnych pończoszkach — Dostałam się do willi Sadko w Beauvallon.

Francji? — Właśnie istny raj ziemski, w którym tylko człowiek jest podły. W Willi Sadko mieszka księżka Kuropatin. Jest Rosjaninem — albo raczej był; dziś bowiem gotów jest być wszyskiem, byle coś dało się na tem zarobić. Niełatwo było uzyskać potrzebne mi informacje.

Urwała, on zaś nie mógł powściągnąć swego niepokoju.

— Nie było cię przez dwa miesiące. — Powiedział to tak, jakby chodziło nie o dwa miesiące, lecz o dwa lata.

Skinęła głową: — Tak, osiem tygodni, osiem najkrótszych tygodni w mojem życiu. — Umilkła na chwileczkę, poczem ciągnęła dalej: — Najpierw udałam się do Paryża, następnie do Marsylii, wreszcie do Saint - Raphael. Wszędzie zbierałam nici przewodnie. Związały się do kupy, pomknęłam do Willi Sadko w Beauvillon. Tu przedstawiłam się jako eks-kró